

echo

KRAKOWA
ROK XXXIII PISMO POPOLUDNIOWE Nr 178 (10150)
ODZNACZONE ZŁOTĄ ODZNAKĄ M. KRAKOWA

Kraków, czwartek 10 sierpnia 1978 r.

Polska organizatorem międzynarodowego seminarium „AERO-AGRO 78”

„AERO-AGRO 78”

Produkowane przez nasz przemysł lotniczy specjalistyczne samoloty rolnicze znane są i stosowane w wielu krajach świata, przy czym ich walory konstrukcyjne i eksploatacyjne ocenia się tam bardzo wysoko. Mając m. in. na uwadze nasz doświadczenia i osiągnięcia w konstruowaniu i produkcji nowoczesnych samolotów dla rolnictwa oraz świadczeniu usług agrolotniczych — Europejska Komisja Gospodarcza Organizacji Narodów Zjednoczonych powierzyła Polsce zorganizowanie międzynarodowego seminarium pn. „Aero-agro 78”.

Seminarium to, które ma się odbyć na przełomie drugiej i trzeciej dekady września br. w Warszawie, stanowić będzie forum szerokiej wymiany doś-

wiadzeń i poglądów na temat techniczno-ekonomicznych kierunków rozwoju produkcji.

W obradach przewidywane jest uczestnictwo specjalistów z dziedziny lotnictwa, rolnictwa i leśnictwa, ochrony środowiska, a także chemii, budownictwa i innych dziedzin związanych z produkcją i użytkowaniem samolotów w gospodarce narodowej wielu krajów.

Rolę bezpośredniego organizatora seminarium pełni Zjednoczenie Przemysłu Lotniczego i Silnikowego PZL.

Jubileusze pod Tatrami

W Tatrach zaczyna być trudno o nocleg, a sytuacja ta z pewnością ulegnie jeszcze pogorszeniu. Należy bowiem wziąć pod uwagę niezwykłą w tym roku ilość uroczystości jubileuszowych. Otóż oprócz 400-lecia Zakopanego, schroniska nad Morskim Okiem obchodzi w tym roku 150 lat gospodarki turystycznej, a „Kalańki” 40-lecie. Następnie w kolejności lat trzeba wymienić: 30-lecie schroniska na Ornaku, 30-lecie „Kondratowej”, 25-lecie otwarcia odbudowanego schroniska w najpiękniejszej w Tatrach Polskich, Dolinie Chochołowskiej i wreszcie 20-lecie Domu Turysty w Zakopanem.

Jeśli więc pogoda dopisze, będzie jeszcze w tym roku, jak mówią górale „rojno, gwarno i hamidru dość” w całych Tatrach. M. B.

Korektura lotu „Pioniera-11”

Przeprowadzono korekturę lotu amerykańskiej automatycznej stacji międzyplanetarnej „Pionier-11”. Nowy tor lotu stacji pozwoli jej w 1979 r. przybliżyć się do planety Saturn na odległość 25 tys. km.

Śmiała wypowiedź ambasadora Younga

Przedstawiciel USA w ONZ, Andrew Young, który niedawno był ostro krytykowany przez amerykańskie koła oficjalne za śmiałą wypowiedź o istnieniu w Stanach Zjednoczonych tysięcy więźniów politycznych, ponownie wypowiedział się na temat niesprawiedliwości społecznej w tym kraju.

Występując w stowarzyszeniu amerykańskiej adwokatki, amb. Young oświadczył, że w USA znajdują się szerokie grupy obywateli, którym nie zapewnia się właściwej ochrony prawnej, co powoduje, że nie czują się oni pełnoprawnymi obywatelami kraju.

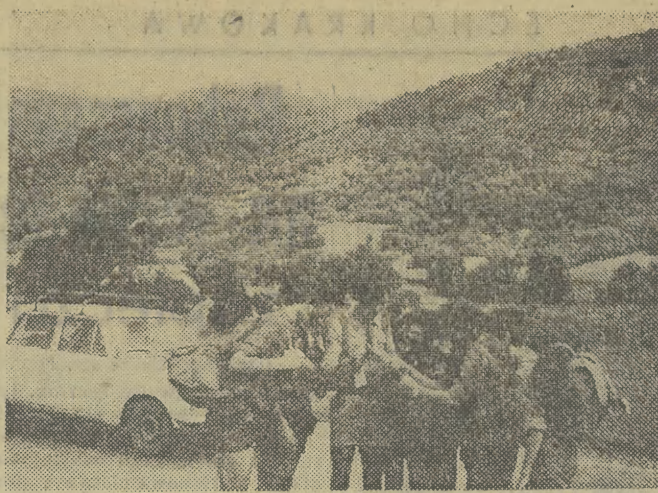
krótko z dalekopisu

W jednym ze szpitali Kopenhagi w czasie operacji chirurgicznej, elektryczny lancet spowodował wybuch gazów nagromadzonych w jamie brzusznej pacjenta. Eksplozja była tak silna, że spowodowała całkowite zniszczenie części jelita grubego. 28-letni pacjent zmarł.

„Kapiel wzbroniona” — tabliczki z takimi napisami można coraz częściej spotkać na wybrzeżach Zatoki Neapolitańskiej. Decyzję taką wydał magistrat Neapolu w związku ze znacznym stopniem zanieczyszczenia wody odpadami przemysłowymi.

Towarzystwo Alpinistyczne w RFN ogłosiło, że w ciągu ostatnich 30 lat, śmierć w Alpach poniosło 16 tys. osób. Większość z nich padła ofiarą własnej lekkomyślności, braku ostrożności i niewystarczającego ekwipunku.

„Mafia wypowiada wojnę” — tymi słowami gazety włoskie komentują wzmożoną w ostatnim czasie działalność tej przestępczej organizacji. Tylko w ciągu ostatnich dwóch dni w okolicach Palermo i w mieście Reggio di Calabria, bandyci zamordowali siedem osób. Znaleziono zwłoki człowieka zamurowanego w skrzyni z cementem. Dotychczas nie aresztowano żadnego ze sprawców tej serii zabójstw.



Dalszą trasę wędrowki po bieszczadzskich szlakach wskaże niezawodna mapa...
CAF — Rozmysłowicz

ZE ŚWIATA

ORGANIZACJE robotników cudzoziemskich z wielu krajów zachodnich zaapelowały do Komisji Praw Człowieka ONZ o wzmocnienie wysiłków na rzecz ratyfikacji i przestrzegania przez państwa zachodnie porozumień międzynarodowych, które zakładają równe prawa społeczne dla wszystkich zatrudnionych oraz występują przeciw dyskryminacji narodowej. Analogiczne postulaty przedłożyli w genewskiej Komisji Praw Człowieka ONZ przedstawiciele licznych krajowych organizacji społecznych Europy zachodniej i USA.

W NAGASAKI, w Parku Pokoju, odbył się wiec z okazji 33 rocznicy zrzucenia bomby atomowej na to miasto. Burmistrz Morotani odczytał deklarację, w której w imieniu mieszkańców miasta zaapelował do wszystkich miłujących pokój ludzi na świecie, aby jeszcze aktywniej walczyli o całkowity zakaz broni atomowej i zaprzestanie wyścigu zbrojeń.

ROZŁAMOWY kongres h. premiera Indii — Indiry Gandhi, urządził 9 bm. w wielu miastach kraju wiec i pochody pod hasłem „ratowania Indii przed skutkami zgubnej polityki rządu Janaty”.

Czternasty w Polsce

Gorce — parkiem narodowym

Z satysfakcją należy odnotować fakt, że od wielu lat wysuwane postulaty i starania naukowców i leśników w sprawie utworzenia czternastego już w Polsce — Gorczańskiego Parku Narodowego — weszły w końcową fazę wydania odpowiedniego aktu prawnego. Utworzenie Gorczańskiego Parku Narodowego ma na celu objęcie ochroną wyjątkowo cennego z naukowego, dydaktycznego i turystyczno-krajobrazowego punktu widzenia centralnego masywu górskiego Gorców, o powierzchni 6290 ha, przy lesistości ok. 96 procent.

Na terenie parku leżą szczyty górskie: Turbacz, Kiczora, Kudłoń i Gore oraz malownicza dolina potoku Kamienica. Znajdują się tu duże partie zachowanych cennych biocenoz leśnych, obejmujących swym zasięgiem i regiel dolny i górny. Większość części lasów ma charakter (Dokończenie na str. 2)

Rekonesans gospodarza regionu

Jak wygląda rolnicze zaplecze Krakowa

Zastępca członka Biura Politycznego KC, I sekretarz KK PZPR Kazimierz Barcikowski, w towarzystwie sekretarza KK PZPR Zdzisława Gasidy i przedstawiciela Wydziału Rolnictwa i Gospodarki Żywnościowej KC PZPR Zdzisława Włodarczyka, odwiedził wczoraj produkujące instytucje i przedsiębiorstwa obsługi rolnictwa w Krakowie oraz w gminie Kocmyrzów-Luborzyca i w Proszowicach.

Rekonesans gospodarski rozpoczął się w Krakowskim Przedsiębiorstwie Handlu Sprzętem Rolniczym „Agroma”. Przedsiębiorstwo — jak poinformowała dyrektor Irena Skąpska — dostarcza dla woj. m. krakowskiego, tarnowskiego i nowosądeckiego rolnicy sprzęt i części zamienne wartości 6 mld zł, specjalizując się w rozprawianiu akcesoriów do silników i przy-

czep rolniczych na cały kraj. Chociaż — ogólnie rzecz biorąc — zaopatrzenie to z roku na rok polepsza się, dokuczliwy jest nadal niedostatek niektórych części zamiennych, zwłaszcza do ciągników i kosiarek rotacyjnych. Dyskutowano więc nad problemem usunięcia tych braków przez zaopatrzenie używanych już części.

Drugim etapem wizyty była baza obrotu rolnego Woj. Związku Spółdzielni Rolniczych w Krakowie, zlokalizowana przy ul. Opolskiej, podobnie jak otwarta w tych dniach wystawa-wzorcownia maszyn i sprzętu dla specjalistycznych gospodarstw hodowlanych.

Następnie I sekretarz KK PZPR zapoznał się w Nowej Hucie z przebiegiem prac na budowie magazynu do przechowywania rezerw ziemniaków. Ma to być w założeniu nowoczesny obiekt, mieszczący 5 tys.

(Dokończenie na str. 2)

„Progress-3” połączył się z zespołem orbitalnym

MOSKWA

Dzisiaj 10 sierpnia, o godz. 2.00 czasu warszawskiego, nastąpiło połączenie automatycznego, towarowego statku transportowego „Progress-3” z zespołem orbitalnym „Salut-6-Sojuz-29”. Statek towarowy dostarczył na pokład zespołu urządzenia, sprzęt i materiały niezbędne do dalszego życia kosmonautów na orbicie oraz do prowadzenia badań naukowych i eksperymentów; dowiózł także pocztę.

Operacja zbliżania statku „Progress-3” i zespołu „Salut-6-Sojuz-29” odbywała się na polecenia z Ziemi.

A. Nobre da Costa premierem Portugalii

LIZBONA

Urząd prezydenta Republiki Portugalskiej zakomunikował w środę wieczorem, że Alfredo Nobre da Costa został desygnowany przez prezydenta Ramalho Eanesa na nowego premiera Portugalii.

Alfredo Nobre da Costa, były minister przemysłu w rządzie Mario Soaresa, jest politykiem niezależnym.

Decyzja prez. spowodowała odmienne reakcje partii politycznych. Podczas gdy konserwatywne Centrum Demokratyczno-Społeczne wyraziło zadowolenie z decyzji prezydenta, Partia Komunistyczna oświadczyła w o-publikowanym komunikacie, iż wybór ten nie odpowiada kryteriom uważanym przez komunistów za właściwe dla rozwiązania aktualnego kryzysu.

Akcja ratownicza na Bałtyku

W nocy z 9 na 10 bm. na pełnym Bałtyku, na wschód od Helu uderzenie wicheru zlamalo maszt na powracającym z rejsu do Finlandii jachcie „Sztorm”. Spadające na pokład ożaglowanie poważnie poraniło trzech spośród 6 członków załogi. Wystrzelone czerwone rakietki sygnalizujące wypadek na morzu, zauważone zostały przez załogę radzieckiego frachtowca „Bałtijskij 62”. Dzięki podjętej natychmiast akcji, w silnym sztormie i przy bardzo ograniczonej widoczności, radziecki statek przejął polski jacht na hol i doprowadził na redę Gdyni.

Rannych bezzwłocznie przewieziono do szpitala. Ich życiu nie zagraża niebezpieczeństwo.

Dawno tak nie wiało

Halny wielkiej siły nie oszczędził Krakowa — są liczne szkody

Wiejący od dwóch dni w Krakowie silny wiatr, osiągający chwilami prędkość huraganu spowodował wiele szkód. Pozo-

Wichura strząsnęła sporo owoców w sadach, powaliła zboża, przeskoczyła w pracach żniwnych.

Wielu krakowian skarżyło się na złe samopoczucie, zaostrenie stanów nerwicowych. Pełne ręce roboty miało także Pogotowie Ratunkowe, spiesząc z pomocą cierpiącym na dolegliwości sercowe. Lekarze Pogotowia przy okazji rozmowy z nami radzą krakowianom, by w okresach wichury, starali się prowadzić mniej forsowny tryb życia — szczególnie starsi i wrażliwi na kaprysy aury. (bog)

Dziś w godzinach porannych usunięto ostatnie spośród 700 awarii w sieci energetycznej i telefonicznej powstałych w wyniku gwałtownej wichury jaka wystąpiła w nocy z wtorku na środę w woj. bielskim. Naprawiono również sieć telefoniczną, doprowadzając łączność z przysiółkami i najwyższe położonymi wioskami górskimi w Beskidzie Śląskim i Żywieckim, m. in. w Jaworzynka, Złatna, Ujsołami. Łączność telefoniczną przywrócono także ze schroniskami na Wielkiej Raczy, Leskowcu, Hali Miziowej i Przegibku Żywieckim.

Nie do usunięcia są natomiast szkody w sadach i drzewostanie leśnym, które szacuje się wstępnie na ok. 20 mln zł. Służba leśna przystąpiła do usuwania



Wczorajsza wichura i ulewa spowodowały przerwanie prac żniwnych na podkrakowskich polach. W wielu rejonach lany nie złętego zboża położyły się i poprzewraczały się utozone już kopy. Na zdjęciu: zmierzwiłone wiatrem żyto na zagonach w pobliżu Proszowic. (Z) Fot.: M. Kaszowski

„Legion” o chińskich szpiegach w Kanadzie

Kanadyjskie czasopismo „Legion” opublikowało informację o działalności szpiegów chińskich w Kanadzie.

Pierwszy ambasador ChRL w Kanadzie był szefem chińskiej służby wywiadowczej.

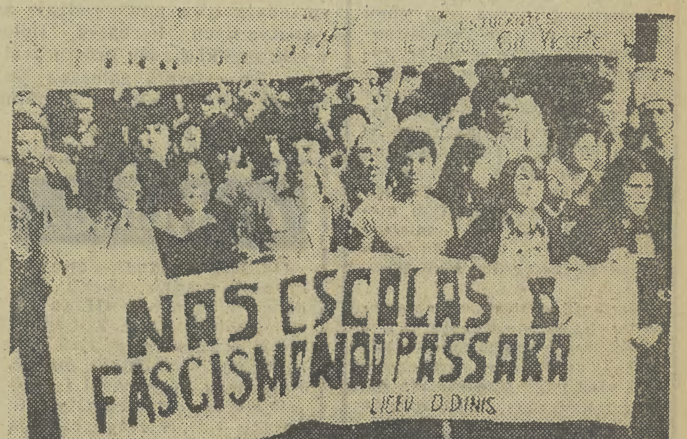
Chińscy agenci w Kanadzie nie żałując pieniędzy, usiłują pozyskać tajne informacje z dziedziny elektroniki stosowanej w wojsku.

stały po nim w parkach i na Plantach powywracane drzewa, polamane gałęzie, poniszczone kwiaty w ogródkach i na balkonach. Nie wspominamy już o pogodzie, która z dnia na dzień całkowicie się zepsuła, pozabawiając nadziei wybierających się właśnie na urlopy.

Wczoraj o godzinie 9.10 spadająca gałąź uszkodziła trakcyjną sieć energetyczną w ulicy Podchorążych. Przerwa w ruchu tramwajowym na trasie do Bronowic trwała do godziny 11.35. W 12 wypadkach interweniowały jednostki straży pożarnej, usuwając drzewa z jezdni i chodników, a także leżące na przewodach elektrycznych gałęzie.

Przy ul. Kopernika 19, z jednego z budynków szpitalnych zerwany został dach, również w Swozowicach wiatr uszkodził dach nad budynkiem sanatorium. Nie są to z pewnością jedyne zerwane dachy.

P OGODA w rejonie Krakowa kształtować się będzie pod wpływem słabego klina wyżowego. Zachmurzenie umiarkowane, tylko okresami duże, z przelotnymi opadami i niewielką możliwością wystąpienia burz. Wiatry zachodnie 4-7 m na sek. Temperatura maksymalna 19-21, minimalna 11-9 st. C.



notatki FILMOWE

„Nie wychylać się”

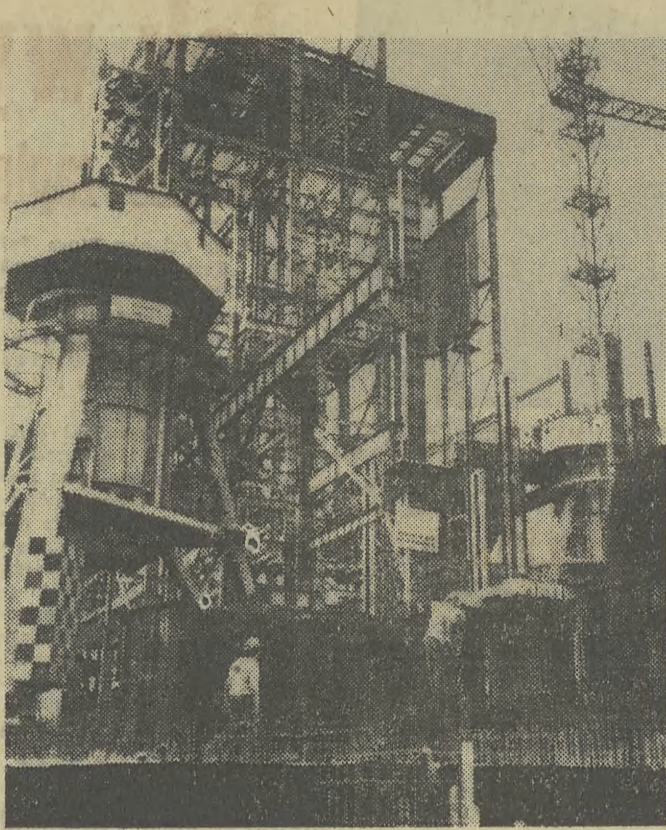
Od kilku lat, a można to sprawdzić chociażby w czasie krakowskich festiwalu filmów krótkich, kino jugosłowiańskie „przymierza się” do tematu gospodarstwa. Mnóstwo filmów dokumentalnych, które w tym czasie powstały w tej kinematografii, powtarzało obraz jugosłowiańskich chłopów, dla których praca w RFN, to wprawdzie szansa wysokich zarobków, ale także urata kontaktów z rodziną, swoiste „zagubienie się”, a więc to wszystko, co powstaje w momencie społecznego nieprzyznania. Ze wszystkich takich filmów, niezależnie od ich myślowej precyzji i artystycznej rangi, wynikało niezbicie, że emigracja zarobkowa jest dla narodów Jugosławii problemem społecznym. Nic więc dziwnego, że musiał powstać wreszcie i fabularny, pełnometrażowy film na ten temat. I nie dziwnego, że stał się on w swoim kraju wydarzeniem. „Nie wychylać się” Bogdana Żiźica otrzymał bowiem najwyższą nagrodę na szóstym festiwalu filmów jugosłowiańskich w Puli. Doceniony i głośny, był ponadto szeroko komentowany: został uznany za film potrzebny i jakkolwiek nie wyczerpujący tematu, to przecież przynoszący spór interesujących i ważnych spostrzeżeń.

Czy dla nas jest ten film również godny zainteresowania? W pewnym stopniu tak. Właśnie dlatego, że wyrasta z aktualnych potrzeb swojego kraju. Zastępuje więc na szacunek, jaki zawsze budzić musi prawdziwie zaangażowanie w sztukę. Ale jesteśmy na tyle daleko od bezpośredniego współodczuwania z zainteresowanymi i od bliskiej znajomości samego problemu, że bardziej istotne jest dla nas pytanie: jak to zostało przeprowadzone? Jako problem, jako stanowisko w sprawie — i to w sensie zarówno dramaturgicznym jak i myślowym. I wtedy, niestety, trzeba przyznać, że nie jest to utwór w pełni udany. Choćby dlatego, że jest zbyt monotony i jednostronny emocjonalnie. I pewnie dlatego zbyt natrętnie widać w nim tezę. A teza jest tylko prawdziwa, co i należy: miarę dobrobytu są złudne, a także i nieopłacalne.

Prawdziwie sensownym założeniem filmu jest to, że ogranicza się on wyłącznie do analizy problemu od strony jugosłowiańskiej. I jakkolwiek niemal w całości rozgrywa się w wielkim i atrakcyjnym Frankfurcie nad Menem, to przecież ludzie, o których opowiada i którzy ilustrują jego tezę, są Jugosłowianami. I oto przez cały film wędrujemy wraz z młodym przybyszem z Jugosławii, skuszonym mirażami wszelkiego dobrobytu po najrozmaitszych miejscach, gdzie można znaleźć przedstawicieli jego kraju. Jugosłowianka okaże się więc i dworcowa przytulająca w „sex-centrum”, i pracownica toalety miejskiej, ale także i sprzedawczynią w sklepie muzycznym. Jugosłowianinem będzie kieszonkowy złodziej, ale i właściciel restauracji. Jugosłowianami będą przede wszystkim owi pracownicy ponad siły, bez prawa do mieszkania, wypoczynku a nawet pogrzebu, robotnicy budowlani. Ale, nie chcąc widać doprowadzić do międzynarodowego konfliktu, winnych za to zwierzchnie warunki pracy będą autorzy szukać nie u niemieckiego pracodawcy, a u jugosłowiańskiego pośrednika. Nie chodzi więc o sprawy polityczne. Zredukowane do minimum są także problemy społeczne. Film będzie chciał zajmować się tylko sprawami psychologicznymi. Bo oto wszyscy poznani przez nas na filmie przedstawiciele narodów jugosłowiańskich, niezależnie od tego, jaki jest stopień ich prywatnego „zagospodarowania się” w obcym kraju, są w RFN ogromnie samotni, wycożnieni, istniejący z owym piętrem tymczasowości. Psychologiczna analiza tego filmu jest więc szalenie jednostronna. Chodzi tylko o to, że Jugosłowianin, który wyjedzie ze swojego kraju jest jak zwierzę, które straciło instynkt. Pozostaje mu tylko w porę wrócić. Gdy stosowna chwila przejdzie, pozostanie zobojętniały na wszystko, samotny, trzymany na tym niestosownym dla niego miejscu siłą jakiegoś bezwładu, albo jakąś fatalistyczną koniecznością.

Płytkość wniosków emocjonalnych w porównaniu z siłą problemu społecznego jest chyba podstawową przyczyną, dla której ten film nie ma dla nas takiej rangi, jaką mógłby mieć. A szkoda.

MARIA MALATYŃSKA



W Polańcu (woj. tarnobrzesckie) powstaje kolejny wielki zakład energetyczny. Na razie wznoszone są konstrukcje stalowe budynku głównego i rusztu kotła, montowana jest suwnica i maszynownia. W przyszłym roku planowane jest oddanie pierwszych trzech bloków o łącznej mocy 600 megawatów, a do 1980 roku cały obiekt zostanie zakończony, dając krajowi 1400 MW. Elektroownia „Polaniec” jest jedną z inwestycji związanych z programem zagospodarowania Wisły. Na zdjęciu: trwa budowa elektroowni „Polaniec”.

CAF — Stan — telefot

Nakładem WL

Ukazały się wiersze wybitnego poety Kuby

Nakładem Wydawnictwa Literackiego ukazał się duży wybór wierszy Nicolasa Guillena — wielkiego poety kubańskiego i rewolucjonisty, najwybitniejszego z żyjących poetów Ameryki Łacińskiej. Wiersze wybrane opublikowane w wydaniu dwujęzycznym — w oryginale hiszpańskim i w doskonałych tłumaczeniach Jana Zycha, Zofii Szleyen i Piotra Fornelskiego — zestawili i opatrzyli posłowiem Jan Zych.

Nicolas Guillen — urodzony w 1902 roku w Camagüey — od lat młodości związany jest z ruchem postępowym swego kraju, podczas wojny domowej w Hiszpanii walczył w obronie republiki, długie lata przebywał na emigracji działając jako członek Światowej Rady Pokoju, na oczystą wyspę powrócił dopiero po zwycięstwie rewolucji kubańskiej w 1959 roku. N. Guillen — laureat pokojowej Nagrody Leninowskiej — jest członkiem KC KP Kuby i prezesem Związku Pisarzy i Artystów Kuby.

Trwa zbiór ziół

Trwają ziołowe żniwa. Kontrahenci „Herbapolu” kończą zbiór kwiatu lipy i przygotowują się do zbioru owoców jarzębiny oraz czarnego bzu i dzikiej róży. Niektórzy plantatorzy rozpoczęli już także opóźniony w tym roku zbiór mięty i innych ziół uprawnych.

W tym roku ukażą się w sprzedaży dwa nowe rodzaje aromatycznych herbatek ziołowych: z dzikiej róży oraz z bratków. Ta ostatnia zalecana jest szczególnie młodym ludziom, mającym kłopoty z cerą.

co słysząc...

Od 1975 r. zanotowano we Francji spadek liczby widzów w kinach z 411 do 175 mln osób w ub.r. Zlikwidowano w tym czasie 1355 kin, o łącznej ilości 700 tys. miejsc. Francuscy producenci i właściciele kin odpowiedzialność za ten stan rzeczy zrzucają na telewizję.

Oświadczenie Światowej Rady Pokoju

HELSINKI

Siły pokojowe na całym świecie zdecydowanie opowiadają się za zakazem produkcji i wypróbowywania broni jądrowej, a przede wszystkim bomby neutronowej — głosi oświadczenie Światowej Rady Pokoju opublikowane z okazji 33 rocznicy zrzucenia bomb atomowych na japońskie miasta Hiroszimę i Nagasaki.

We wszystkich krajach — stwierdza SRP — odbywają się wiece protestacyjne, demonstracje i zbieranie podpisów pod petycjami wzywającymi do wstrzymania prób z bronią jądrową i zakazu bomby neutronowej. W tym ruchu aktywnie uczestniczą miliony ludzi. W 1972 roku w Japonii, w ramach akcji protestacyjnej na świecie — podkreśla SRP — będą kontynuowane.

Zwłoki papieża Pawła VI przewiezione do Rzymu

W Watykanie — przygotowania do konklawe

9 bm. z pałacu Castel Gandolfo wyruszył, kierując się w stronę odległego o 24 kilometry Rzymu, kondukt żałobny wiozący zwłoki Pawła VI, złożone zgodnie z tradycją w trumnach z drzewa cyprysowego, ołowiu i orzecha. W orszaku samochodów jechali dostojnicy Kościoła z kamerlingiem Jeanem Villot i członkowie najbliższej rodziny papieża.

Po godzinie kondukt przybył od strony Via Appia pod Bazylikę św. Jana na Lateranie w Rzymie, po czym, mijając m. in. Koloseum i Forum Romanum, zakończył drogę na placu pod Bazyliką św. Piotra, stanowiącym granicę między Włochami a Państwem Kościelnym. Zmarłemu papieżowi oddali tu hołd obecni w Rzymie członkowie kolegium kardynalskiego oraz przedstawiciele rządu włoskiego a także syndyk Rzymu. Trumna ze zwłokami Pawła VI została następnie wniesiona do wnętrza Bazyliki.

W sobotę po południu w Bazylicę św. Piotra odbędzie się uroczysty pogrzeb Pawła VI. Papież zostanie pochowany w podziemiach watykańskich, obok sarkofagów jego poprzedników, m. in. Jana XXIII.

Tymczasem w śróde przed południem, odbyło się w Watykanie drugie już posiedzenie kolegium kardynalskiego, w którym wzięło udział 32 kardynałów. Ustalono program obchodów na najbliższe dni. Zgodnie z nim, 11 bm. kolegium przyjmie na audyencji kondolencyjnej 80 ambasadorów akredytowanych przy Watykanie, zaś w niedzielę kardynałowie przyjmą przybyłych do Rzymu na uroczystości pogrzebowe specjalnych wysłanników różnych krajów. Podjęto już także przygotowania do konklawe, które odbędzie

Rekonesans gospodarczy na terenach rolniczego zaplecza Krakowa

(Dokończenie ze str. 1)

z ton ziemniaków (w tym ok. tysiąca ton w komorach chłodniczych), rozwiązujący w pewnym stopniu dla naszego miasta problem przechwalnictwa i produkcji półfabrykatów np. frytek. Jak do tej pory, realizacja inwestycji — przewidzianej do oddania w 1980 r. — przebiega zbyt wolno. W kolejnym obiekcie — punkcie skupu warzyw i owoców w Dojazdowie przez Krakowskiej Spółdzielni Ogrodniczo-Pszczelarskiej Wiesław Nowakowski omówił zasady kontraktacji i odbioru upraw warzywniczych. Kazimierz Barcikowski zwrócił uwagę na potrzebę większego upowszechniania warzyw mało znanych oraz sprawnego dostarczania świeżych warzyw do rąk kupujących.

O problemach warzywniczo-rolniczych gminy Kocemyrz-Luborzyca dyskutowano w KG PZPR. Z postępow aktualnych zniw zapoznał przybyłych I sekretarz KG PZPR Marian Stokłosa. Podkreślono konieczność budowy spicharzy z możliwością suszenia zboża, a także wskazywano na potrzebę racjonalniejszego wykorzystania nadwyżek warzyw. Kazimierz Barcikowski interesował się również zaopatrzeniem GS-owskich sklepów z artykułami produkcji rolnej i z artykułami gospodarstwa domowego w Kocemyrzowie.

Po zwiedzeniu oddanej niedawno do użytku zmechanizowanej piekarni w Posadzy w gm. Konusza, zebrani udali się do Proszowic. O pracy instytucji obsługi rolnictwa i wiejskiego handlu poinformowali sekretarzem KM-G PZPR Włodzimierz Filipowski i Władysław Łój oraz prezes GS Marian Mrowca. W rejonie obfitującym w produkcję rolną i warzywniczą — radmienił I sekretarz KK PZPR — trzeba pomyśleć o rozwoju produkcji przetwórstwa spożywczego.

się będzie w Pałacu Apostolskim w Watykanie.

Rząd włoski podjął również szczególne starania, mające na celu zapewnienie spokoju i całkowitego bezpieczeństwa w czasie uroczystości pogrzebowych.

Groźba nowego chaosu na lotniskach w Europie zachodniej

Tysiące podróżnych, korzystających z głównych szlaków lotniczych w Europie zachodniej, ponownie musi się liczyć z poważnymi zakłóceniami w komunikacji lotniczej w związku z podjętą decyzją kontrolerów ruchu lotniczego w rejonie paryskim, aby 11 bm. wznowić strajk. Ma on trwać do przyszłej srody.

Kontrolerzy przerwali pracę 28 lipca, domagając się m. in. poprawy warunków pracy. 2 sierpnia ministerstwo transportu wystąpiło wobec strajkujących z propozycją przedyskutowania spornych spraw. Przedstawione rozwiązania kontrolerzy uznali jednak za niewystarczające.

Walki w Etiopii

Wojska etiopskie, prowadzące 120 km na północny zachód od Asmary ofensywę przeciwko separatystom erytrejskim, odzyskały miasto Agordat. Znajdowało się ono od dwóch lat w rękach sił walczących o niezależność Erytrei.

W pobliskiej Szreniawie zapoznano się z budową magazynu-chłodni na 600 ton cebuli. Tak bardzo potrzebna na tym terenie inwestycja realizowana jest od 1974 r. i dopiero pewne widoki na jej zakończenie stwarza przejęcie wykonawstwa przez krakowską „Naftobudowę”.

Zwiedzanie POM-u w Opatkowicach zakończyło się dyskusją na temat wydajniejszego udziału ośrodków maszynowych w procesie unowocześnienia rolnictwa. Dyrektor Zjedn. Technicznej Obsługi Rolnictwa w Krakowie Stefan Blitek i dyrektor POM-u w Opatkowicach Stanisław Perlik mówili, że ośrodek — naprawiający sprzęt rolniczy — odgrywa również poważną rolę w rozwoju małej mechanizacji dla obór, chlewni i brojlarni.

(Z. Mal.)

Czternasty w Polsce

Gorce parkiem narodowym

(Dokończenie ze str. 1)

rakter przepuszczy karpackiej. Lasy regla dolnego stanowią głównie buczyny karpackie z jodłą, a lasy regla górnego — to bór świerkowy. Występują tu również rośliny o osobliwych cechach florystycznych i liczne gatunki roślin alpejskich. Na ha-

Płoną lasy na Korsyce

PARYŻ

W środę rano wydarło się, że pożary lasów na Korsyce, jakie wybuchły tam w poprzednich dniach i zniszczyły tysiące hektarów zadrzewionych, zostały opanowane. Nadzieja jednak okazała się płonna, bowiem w ciągu dnia wybuchły nowe pożary — z bardzo podejrzanych przyczyn. W większości przypadków przyczyną zapewne jest podpalenie.

Trzeba było ewakuować wiele wsi i obozów wakacyjnych. W pewnym momencie w rejonie bezpośredniego zagrożenia znalazł się nawet skład amunicji armii francuskiej.

Mistrz w paleniu fajki

W Des Moines, w amerykańskim stanie Iowa, odbyły się światowe mistrzostwa w długości palenia fajki.

Mistrzem świata został mieszkaniec tego miasta — Jeff David, który przez 36 minut i 30 sekund zdołał utrzymać żar w cybuchu swej fajki, w którym znajdowało się zaledwie 3,3 grama tytoniu.

W zawodach uczestniczyło 32 zawodników, każdy z nich miał tylko dwie zapalki i minutę na rozpalenie fajki.

Nowa próba lotu balonem nad Atlantykiem

10 sierpnia aeronauci amerykańscy zamierzają wystartować do kolejnego lotu balonem nad Atlantykiem. Nowej próby podjęli się: Max Umderson (lat 34), Emary Newman (lat 31) i Ben Abruzzo (w tym samym wieku). Śmiałowie zamierzają pokonać dystans dzielący oba kontynenty w ciągu 5 dni.

W czasie minionych 100 lat, co najmniej 6 osób poniosło śmierć podczas nieudanych lotów balonem nad Atlantykiem.

Z KRAJU

W EDYCJI „Książki i Wiadomości” ukazały się w formie broszury podstawowe dokumenty i materiały XII Plenum KC PZPR, które odbyło się w Warszawie 15-16 czerwca br.

ZALOGA Fabryki Samochodów Matolitrzawych w Białsku-Białej zameldowała 9 bm., że z taśmy produkcyjnej zakładu zjechał 600-tysięczny samochód.

W DNIACH 12-17 bm. odbędzie się w Warszawie spotkanie prawników polskiego pochodzenia — teoretyków i praktyków działających w różnych państwach. Okazją do tego spotkania, organizowanego wspólnie przez Zrzeszenie Prawników Polskich, Instytut Państwa i Prawa PAN oraz Towarzystwo „Polonia” jest przypadająca w br. 400 rocznica powołania trybunału koronnego w Piotrkowie.

9 BM. w Ostrołęce rozpoczął się czterodniowy 27. Centralny Zlot Turystów-Kolarzy PTTK. Wśród przybyłych do stolicy Kurpiowszczyzny kolarzy-turystów z różnych stron kraju zameldowały się ekipy ze Szczecina i Krosna. Są także kolarze z Warszawy, Ełbląga oraz Krakowa.

Śmiertelne ofiary sztormu

W czasie wejścia do portu we Władysławowie jachtu „Bolk” z PTTK we Wrocławiu, wysoka fala sztormowa zmyła z pokładu czterech żeglarzy. Trzech z nich zdołało dopłynąć do brzoju. Pomimo podjętej natychmiast akcji ratowniczej nie udało się jednak na wzburzonym morzu odnaleźć czwartego żeglarza.

Śmierć ofiary sztormu

Na Zalewie Szczecińskim, wysoka fala i ulewny deszcz spowodowały wywrócenie na środku Zalewu jednej z jednostek z grupy jachtów pływających z Kostrzyna nad Odrą. Spośród trzech osób, które znalazły się w wodzie, zdołano natychmiast wyratować tylko jednego członków załogi jachtu.

Kwitną wrzosi

Wcześniej niż w latach ubiegłych zakwitły wrzosi w lasach świętokrzyskich; na gałązkach jest wiele liliowych kwiatów, do których przylatują pszczoły. Aby ułatwić pszczołom zbiór nektaru, wielu pszczelarzy wywiozło swoje pasieki w rejon wrzosowisk.

Eksplodacja

W wojskowych magazynach broni w Sierra (stan Kalifornia) nastąpiła silna eksplozja. Rozmieszczone na powierzchni 15 ha składy amunicji i sprzętu technicznego zostały w dużym stopniu zniszczone. Wybuch na szczęście, nie spowodował ofiar w ludziach.

S. t. p.

Stefan Leopold Czarniecki

pracownik Instytutu Chemii Uniwersytetu Jagiellońskiego, urodzony 15. XI. 1949, zginął w Alpach dnia 28 lipca 1978 r.

Nabożeństwo żałobne odprawione zostanie przy zwłokach w sobotę 12 sierpnia o godz. 10, w kaplicy na cmentarzu na Salwatorze, po czym nastąpi odprowadzenie Zmarłego na miejsce wiecznego spoczynku.

RODZICE, ŻONA, CÓRECZKA I RODZINA

Zgrzytają niektóre sprężyny gospodarki

Dlaczego nie wszystkie licencje przynoszą spodziewane zyski?

Dziś nasuwa się jednak pytanie, czy zdołaliśmy do końca wykorzystać szansę, jaką stwarzał zakup tych blisko 400 licencji?

Choć przyrównywanie się do Japonii nie może być w pełni obiektywne, jest to jednak kraj, gładzący z najlepszymi rezultatami obcych licencji. W Japonii produkcja oparta na licencjach stanowi ok. 25-30 proc. globalnej produkcji kraju przy opłatach licencyjnych w wysokości 12 proc. kwoty przeznaczanej na prace badawczo-rozwojowe. U nas analogiczne wskaźniki wynoszą: 4 i 8 proc., a więc zachodzi relacja zupełnie odwrotna.

ZAKUPY NA HURRA

Najogólniej twierdzi się, że przyczyną niewykorzystania licencyjnej szansy jest niedostateczna jeszcze kultura organizacyjna i techniczna w naszej gospodarce, która nie wytrzymała konfrontacji z zastrzykiem supernowoczesnej technologii. Pod tym ogólnikowym stwierdzeniem kryją się przede wszystkim błędy wynikające z nieprzemysłowości do końca wszystkich aspektów ekonomicznych i technicznych zakupu niektórych technologii, co dziś powoduje, że nawet po udanym opanowaniu licencji nie otrzymuje się wcześniej założonych efektów gospo-

Opadła już licencyjna gorączka. Czas na chłodniejsze refleksje. Pozytywny aktywny polityki kredytowej po roku 1970 i zakup blisko 400 licencji zagranicznych w minionych kilku latach są nabyt odczuwalne dla każdego, aby je dłużej uzasadniać. Berliet, Fiat czy van Houten — to tylko te najbardziej spektakularne symbole nowego, aktywnego podejścia w naszych stosunkach z zagranicą. Większość nazw licencji jest jednak nieczytelna dla laika z powodu zawiłości technicznego języka. Tylko fachowcy wiedzą, że przede wszystkim dzięki tym mniej znanym licencjom unowocześniliśmy jak nigdy dotąd park maszynowy wielu gałęzi wytwórczości.

darczych. W sprawozdaniach rozsyłanych przez przedsiębiorstwa na zewnątrz pisze się dziś często, że przyczyną niewykonania produkcyjnej licencji było ograniczenie limitu środków dewizowych na zakup części z importu, co dla niezorientowanego brzmi jako przeszkoda obiektywna. Tymczasem prawdą jest, że w okresie stosunkowo łatwego dostępu do licencji wiele przedsiębiorstw kupowało zagraniczne technologie na hurra, bez uprzedniej kompleksowej analizy z punktu widzenia interesów całego kraju. Jakże rzadko zasięgnięto przy tym opinii naszych naukowców. W licznych uzasadnieniach zakupu dyrektorzy akcentowali przede wszystkim względnie niskie opłaty licencyjne, a o czekającym później 7-8-krotnie wyższym imporcie kooperacyjnym części, podzespołach czy surowcach ledwie napomykali. W rezultacie nowoczesne technologie zamiast przynieść szybkie cenne dewizy z tytułu eksportu — a był to jeden z warunków kupna wielu licencji — zaczęły obciążać coraz bardziej nasz import.

I stąd się wzięły dzisiejsze ograniczenia limitu środków dewizowych, bo coś trzeba było w końcu zrobić, aby zahamować początkową euforię wokół licencji. Szkoda tylko, że zabrakło wcześniej skrupulatniejszej kontroli owych wniosków o licencje obiecujących tak wspaniałe efekty. Bo nowy system ekonomiczno-finansowy, jak się okazało, sprzyjał partycularyzmowi objawianym przez poszczególne jednostki gospodarcze i nie był w stanie przeciwdziałać rozproszaniu zakupów licencyjnych.

NA KRAKOWSKIM PODWÓRKU

Również z analizy efektywności licencji dokonanej przez Oddział Wojewódzki Narodowego Banku Polskiego za okres minionych 2 lat wynika jasno, że obiecane we wnioskach o zakup efekty nie znalazły na ogół potwierdzenia w rzeczywistości. Krakowska Fabryka Aparatów Pomiarowych zamiast planowanej w r. 1977 ilości 1358 jednostek pamięci na dyskach elastycznych (licencja francuska LOGA-BAX) wykonała tylko 323 sztuk. W Krakowskiej Fabryce Kabli wykorzystano tylko w połowie zdolność produkcyjną przewodów przeciwwzrostkowych (licencja francuska zakupiona przez FSO w Warszawie). Także POLFA nie wywiązała się z obiecanej w ubiegłym roku wielkości produk-

cyjnych hal, jakże typowe dla zakupów licencyjnych dokonywanych w innych częściach kraju. Po prostu w Krakowie kupowano w ostatnich dwóch latach licencje mniejszego kalibru. Uniknięto też kłopotów związanych z przedłużającym się opanowywaniem nowych technologii, bo kadra techniczna mamy w Krakowie znakomitą i zdolną do wdrażania o wiele trudniejszych innowacji. Właśnie dlatego na koncie plus krakowskich przedsiębiorstw należy odnotować, że niemal wszystkie licencje wdrożono do produkcji w zaplanowanych terminach, co jest przecież ewenementem na tle nieterminowości tak często spotykanej w naszej gospodarce.

Wielkość krakowskich licencjodawców zakładała przed zakupem sprzedaż na eksport lub w kraju w celach antyimportowych. Niestety, spośród analizowanych przez NBP większych przedsiębiorstw tylko Zakłady im. Szadkowskiego dotrzymały danego słowa. Natomiast KFAP i WSK nie zrealizowały swoich zamierzeń eksportowych zakładanych we wnioskach licencyjnych. Nie dość, że licencje nie przyczyniły się do wydatnego zwiększenia wpływów dewizowych, to jeszcze same obciążały bilans wydatkami dewizowymi na zakup materiałów i części.

BRAK ZAMÓWIEŃ...

W omawianej przez nas analizie NBP przedstawiono niektóre przyczyny niewykonania zamierzonych efektów produkcyjnych i finansowych u większych krakowskich licencjodawców. Okazuje się, że nie występują one w samym procesie opanowywania nowoczesnych technologii, lecz związane są z nieprzewidywanymi trudnościami zaopatrzeniowymi w surowce i materiały szczególnie pochodzenia importowego oraz z nieoczekiwanym brakiem rynków zbytu tak w kraju, jak i za granicą. I tak przyczyną odchylenia od danych produkcyjnych z wniosku o zakup licencji złożonego przez F. brykę Maszyn i Urządzeń Pakujących jest m. in. brak krajowych wytwórców części elektronicznych oraz pakowarek do sortowania, które wyeliminowałyby drogi import. Natomiast KFAP nie wykonała produkcji licencyjnej m. in. z powodu braku popytu na rynku krajowym i za granicą. Szczególny niepokój budzić musi wspomniany brak zamówień w kraju, bo oznaczałoby to, że albo kupowano licencje nie wiadomo po co, albo że przewidywani odbiorcy zmniejszyli nagłe z jakichś powodów swoje zapotrzebowanie. Bardziej prawdopodobna wydaje się ta druga możliwość, bo o ile znam naszych planistów, muszą oni mieć w szufladzie jakąś podkładkę, zanim cokolwiek podpiszą.

A z jakimi problemami nie borykali się krakowskie licencjodawcy w minionych latach? Nie były to na ogół kłopoty związane z opóźnianiem się budowy no-

wych hal, jakże typowe dla zakupów licencyjnych dokonywanych w innych częściach kraju. Po prostu w Krakowie kupowano w ostatnich dwóch latach licencje mniejszego kalibru. Uniknięto też kłopotów związanych z przedłużającym się opanowywaniem nowych technologii, bo kadra techniczna mamy w Krakowie znakomitą i zdolną do wdrażania o wiele trudniejszych innowacji. Właśnie dlatego na koncie plus krakowskich przedsiębiorstw należy odnotować, że niemal wszystkie licencje wdrożono do produkcji w zaplanowanych terminach, co jest przecież ewenementem na tle nieterminowości tak często spotykanej w naszej gospodarce.

JANUSZ ZARĘBA



Pacjenci ze szpitala w Bazylei (Szwajcaria) znów mogą spokojnie spacerować po alejkach szpitalnego parku. Zmusili oni władze administracyjne do ustawienia znaków zakazu jazdy na nartowrotkach. Dotychczas tereny te były ulubionym przez okoliczną dzieciarnię torem jazdy na tych zabawnych deseczkach z kółkami, stanowiących nowy szal.

CAF — Photopress

Projektantom pod rozwagę

Mieszkać wygodniej

Nowo oddane domy wypełnione są zwykle warkotem elektronarzędzi i stukaniem. To dziesiątki rzemieślników dostosowują mieszkania do wymagań świeżo upieczonych lokatorów. Wszystko byłoby w porządku, gdyby chodziło tylko o podnoszenie standardu mieszkań. W wielu przypadkach rzemieślników wzywa się jednak po to, aby naprawiali błędy projektantów: przesuwali zlewozmywaki, kuchenki, wanny.

Wprowadzony w 1974 roku normatywny projektowania przyniósł wzrost powierzchni mieszkań, ale nie zapewnił im automatycznie dobrych rozwiązań funkcjonalnych. W oddawanych dziś do użytku domach nadal są pokoje, w których trudno znaleźć miejsce na tapczan. Wciąż nie bardzo wiadomo, gdzie przechowywać sprzęt domowy czy sportowy. Nadal trudno sobie stworzyć w kuchni wygodny „ciąg roboczy”. Krótko mówiąc, zamieszkiwane są i u n k o j e mieszkania. Zamiast rozwiązań wygodnych dla przyszłego użytkownika preferuje się projekty efektowne.

Funkcjonalność mieszkań była przez kilka lat przedmiotem badań 3 placówek: Centralnego Ośrodka Badawczo-Projektowego Budownictwa Ogólnego, Instytutu Kształtowania Środowiska oraz Instytutu Wzornictwa Przemysłowego. Wymagania i aspiracje użytkowników skonfrontowano z możliwościami technicznymi naszego budownictwa oraz z normatywnym projektowania. W rezultacie w Centralnym Ośrodku powstały zalecenia dla

projektantów, dotyczące poszczególnych funkcji mieszkania. Rozwiązania te zostały rozesłane do wszystkich biur projektujących domy.

Nie chodzi zresztą o to, aby architektki powieliły te wzorce — i bez tego nowoczesne technologie bardzo ograniczyły ich inwencję. Rzecz w tym, żeby przestrzegać zasad podtykanych wygodą przyszłych lokatorów. Są to często sprawy drobne: na przykład, między zlewozmywakiem a kuchenką powinno być miejsce na szafkę o długości 60-80 centymetrów. Tutaj bowiem koncentruje się większość pracy kuchennych.

Ustalono także, jakie sprzęty powinny się zmieścić w pokojach. Jak powinny być usytuowane drzwi oraz okna, aby pokoje były „ustawne”. Weźmy przykład pokoju sypialnego dla jednej osoby: trzeba w nim zmieścić tapczan, stół, 2 krzesła, regał. Drzwi muszą być przy tym tak usytuowane, żeby tapczan można było postawić wzdłuż bocznej ściany. W pokoju dziennym trzeba zaprojektować część jadalną, i wypoczynkową, toteż musi to być pomieszczenie o powierzchni co najmniej 18 metrów kwadratowych. W łazience powinna się zmieścić automatyczna pralka i kosz na brudną bieliznę. Przy czym, począwszy od mieszkania typu M-3 należy projektować oddzielne WC z umywalką.

Zalecenia i wzorce dla projektantów składają się na grubą księgę, trudno zatem omówić je wszystkie. Nawet pobieżny przegląd wskazuje jednak, że jest to opracowanie o wielkim znaczeniu dla budownictwa mieszkaniowego. Wprowadzenie go w życie pozwoli znacznie lepiej wykorzystać szansę, jaką stanowi obecny normatywny. Będziemy mieli wówczas mieszkania nie tylko większe, ale i wygodniejsze.

Biura projektowe przyjęły zalecenia z dużym zainteresowaniem. Może dyskusje, jakie toczą się na ten temat, przyniosą projekty jeszcze lepsze — na czym zależy setkom tysięcy rodzin czekających na nowe mieszkania.

URSZULA SZYPERSKA

Skromne wymagania

W rubryce „matrymonialne”, na łamach jednej z gazet w Amsterdamie, ukazało się ogłoszenie: „23-letni piekarz zatrudni się jako zięć u ubogiej matki z piękną córeczką”.

pocztynion echa

Zależy od warunków

K. S. W jakiej odległości od granicy parceli mogą postawić dom mieszkalny, a w jakiej budynek gospodarczy z pomieszczeniami dla kur i królików? Sasiad ma dom 10 m od wspólnej granicy.

Pisaliśmy już kilkakrotnie, że odległość od granicy nie jest decydującym czynnikiem. Lokalizację projektowanych budynków ustala się w zależności od rodzaju i usytuowania istniejącej zabudowy oraz ukształtowania terenu. Obowiązujące tu przepisy prawa budowlanego biorą pod uwagę przeznaczenie budynków, rodzaj budulca itp. Dlatego każdy konkretny przypadek musi być rozstrzygany indywidualnie. (hs)

Wspólne gospodarstwo

A. Cz. Jestem rencistką, z synem nie mieszkam, ale będąc u niego w goscinie rozchorowałam się. Syn otrzymał 7-dniowe zwolnienie lekarskie na opiekę nad mną. Zwolnienia nie honoruje zakład pracy syna. Czy słusznie?

Słusznie, gdyż warunkiem płatnej opieki nad członkami rodziny — w tym przypadku matki — jest wspólne prowadzenie gospodarstwa. (mar)

Zniżki dla rencistów

M. G. Jestem właścicielem połowy domu parterowego i ponad 0,5 ha ziemi. Opłacam podatek gruntowy i podatek od nieruchomości. Czy jako inwalida I grupy mogę być zwolniony od podatku od nieruchomości?

Jeżeli wyłącznym źródłem utrzymania podatnika i jego małżonka jest emerytura lub renta, stawki podatku ustalone obniżają o 50 proc. Zniżkę powyższą reguluje przepis ujęty w § 4 ust. 3 Rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 29. XII 75 r. w sprawie wykonania przepisów ustawy o niektórych podatkach i opłatach terenowych (Dz. U. nr 45 z 31. XII 75 r. poz. 243). (tw)

Pomoc Doradza

G. K. Swego czasu „Echo” pisało, iż w Krakowie działa stowarzyszenie, które przyjmuje zapisy i po opłaceniu składki miesięcznej w razie śmierci członka wypłaca rodzinie odprawę posmiertną. Czy mogę prosić o adres?

Stowarzyszenie Pomocy Doradza, które przyjmuje na członków wszystkich, bez ograniczeń wieku, mieści się przy ul. Loretąńskiej 6, tel. 268-88. (SZ)

„Locum” poinformuje

J. K. Chcę nabyć w Krakowie mieszkanie własnościowe za gotówkę (za dolary lub złote polskie). Gdzie uzyskam informacje dotyczące sprawy?

Informacji w sprawie lokalizacji, terminu, ceny mieszkania oraz formalności, których dopełnić należy, udzieli Panu pełnomocnik Biura Handlu Zagranicznego „Locum” CZSBM, Kraków, ul. Karmelicka 37. (am)

5 lat wcześniej

Czytelnik. Jaki wiek wymagany jest przy przejściu na emeryturę u osób zaliczonych do I kategorii zatrudnienia?

Pracownicy zaliczeni do I kategorii mogą przejść na emeryturę 5 lat wcześniej niż pracownicy zaliczeni do II kategorii czyli: kobiety w wieku 55 lat i mężczyźni w wieku 60 lat. (mar)

Tylko stacjonarne

M. W. Czy istnieje w kraju Państwowa Wyższa Szkoła Sztuk Plastycznych lub Akademia Sztuk Pięknych kształcąca systemem zaocznym lub wieczorowym?

Jak poinformowało nas Ministerstwo Kultury i Sztuki tego rodzaju uczelnie prowadzą kształcenie wyłącznie systemem stacjonarnym. (w)

Raz w tygodniu

A. J. Czy do obowiązku porządkowania należy mycie ścian klatki schodowej, czy mają być brudne aż do malowania?

Zgodnie z Regulaminem porządku i czystości — klatki i korytarze mają być myte co najmniej raz w tygodniu, podobnie jak ściany i okna tych pomieszczeń. (am)

Polacy w świecie

Farmerskie tradycje

Polacy zamieszkali w Paragwaju tworzą jeden z najmniejszych zwartych ośrodków polonijnych w Ameryce Łacińskiej. W 1975 roku zamieszkiwało w tym kraju około 2 tysiące osób polskiego pochodzenia. Większość Polaków przybyła tam pod koniec XIX i w początkach XX wieku. Emigracja ta miała charakter rolniczy. Rolnicy polscy osiedlili się głównie na południu kraju, na obszarze tzw. Framu, czyli w południowych rejonach departamentu Encarnacion. Zapoczątkowali oni na tych terenach uprawę pszenicy, która dała dobre wyniki. Ze względu na stosunkowo ciężkie warunki egzystencji w Paragwaju emigranci polscy przenoszą się — głównie do Brazylii i Argentyny. Obecnie większość Polonii paragwajskiej zamieszkuje w stolicy kraju Asuncion i w okolicach miasta Encarnacion.

Znak czasu. Ten 5-metrowy posąg Buddy wykonano ni mniej ni więcej tylko z 40.000 puszek po sokach, zebranych przez uczniów miasta Kamakura w ramach akcji czystości. Nawiasem mówiąc, puszki takie pozostawiane są w dużych ilościach na ulicach przez turystów, licząc odwiedziających była stolicę Japonii. CAF — PANA

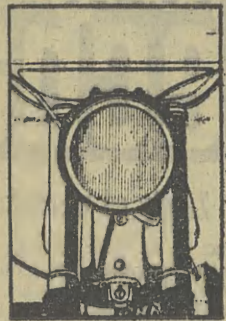
Ze znakiem „made in Poland“

Jak sprzedajemy zwierzaki?

Zywe ptaki i zwierzyna łowna znajdują się na długiej liście towarów oferowanych zagranicznym odbiorcom przez Centralę Importowo-Eksportową Artykułów i Przetworów Pochodzenia Zwierzęcego „Animex”. Najważniejszą pozycją w tym handlu żywym towarem są zające, ekspediovane tradycyjnie do Francji i Włoch w ilości około 120 tysięcy rocznie. Organizatorami odłowów są koła łowieckie. Rozpina się bardzo długa sieć, przy której leżą „Japace” z kłatkami pod ręką, a na gonka z głośnymi kołatkami wypłazja i napędza szaraki najpierw z jednej, a potem z drugiej strony siatkowej pułapki. Podobny przebieg mają bezkrawne łowy na szare kuropatwy, które później transportuje się za granicę w koszykach po 5 par — łącznie około 30 tysięcy co roku.

Największymi dostawcami dewizowych bażantów są PGR-y i zarządy lasów. Przed sezonem myśliwskim ekspeduje się same koguty, natomiast dla celów hodowlanych — po 3 kury z jednym kogutem. Na eksportowej liście „Animexu” figurują także dzięki, importowane z Polski dla odświeżenia krwi na zagranicznych łowiskach. Za 3-latką otrzymuje się ok. 300 dolarów, za młodsze osobniki cena jest niższa. Odlów i transport tych zwierząt są bardzo kłopotliwe, ale mimo to wysiła się kilkadziesiąt sztuk rocznie. Przedmiotem eksportu są również pojęte żubry. W ciągu roku sprzedaje się nie więcej niż 10 sztuk i to przeważnie — ciekawostka! — zagranicznym posiadaczom wielkich dóbr ziemskich, lasów lub poidziokich parków; do ogrodu zoologicznych wysyła się króla puszczy w ramach wymiany za inne zwierzęta.

Zywe ptaki i zwierzyna łowna znajdują się na długiej liście towarów oferowanych zagranicznym odbiorcom przez Centralę Importowo-Eksportową Artykułów i Przetworów Pochodzenia Zwierzęcego „Animex”. Najważniejszą pozycją w tym handlu żywym towarem są zające, ekspediovane tradycyjnie do Francji i Włoch w ilości około 120 tysięcy rocznie. Organizatorami odłowów są koła łowieckie. Rozpina się bardzo długa sieć, przy której leżą „Japace” z kłatkami pod ręką, a na gonka z głośnymi kołatkami wypłazja i napędza szaraki najpierw z jednej, a potem z drugiej strony siatkowej pułapki. Podobny przebieg mają bezkrawne łowy na szare kuropatwy, które później transportuje się za granicę w koszykach po 5 par — łącznie około 30 tysięcy co roku.



KIERMASZOWĄ sprzedaż MOTOROWERÓW

po obniżonych cenach

organizuje w dniach 12, 19 i 28 sierpnia
w godzinach od 10 do 17

PP POLMOZBYT W KRAKOWIE przy ul. Prandoty 6/8

SKORZYSTAJCIE Z WYJĄTKOWEJ OKAZJI
w okresie sezonu wycieczkowego!

K-5325

Absolwenci szkół podstawowych!

DYREKCJA ZESPOŁU SZKÓŁ BUDOWLANYCH
ZBP „BUDOSTAL”

ogłasza przyjęcia

do Zasadniczej Szkoły Budowlanej
na rok szkolny 1978/79.

Warunkiem przyjęcia jest:

- ▲ ukończenie szkoły podstawowej
- ▲ dobry stan zdrowia
- ▲ oraz określony wiek kandydata.

Szkola prowadzi naukę w zawodach o dwu- i trzyletnim okresie nauki.

Zawody o 2-letnim okresie nauki:

- ◇ MURARZ — wymagany wiek 15 lat
- ◇ CIEŚLA budowlany — wymagany wiek 15 lat
- ◇ STOLARZ budowlany — wymagany wiek 15 lat
- ◇ BETONIARZ-ZBROJARZ — wymagany wiek 15 lat
- ◇ MALARZ budowlany — wymagany wiek 15 lat
- ◇ MONTER konstrukcji stalowych — wymagany wiek 16 lat
- ◇ MONTER zewnętrznych sieci komunalnych — wymagany wiek 15 lat.

Zawody o 3-letnim okresie nauki:

- ◇ ELEKTROMONTER — wymagany wiek 15 lat
- ◇ MECHANIK maszyn budowlanych — wymagany wiek 15 lat
- ◇ ŚLUSARZ-SPAWACZ — wymagany wiek 16 lat.

Zapewnia się:

- ▲ bardzo dobre warunki do nauczania zawodu, zarówno w zakresie teoretycznym jak i praktycznym
- ▲ stypendium miesięczne w wysokości od 300 zł do 1.200 zł miesięcznie, w zależności od wieku, zawodu i klasy
- ▲ bezpłatne ubranie, wyjściowe
- ▲ bezpłatny posiłek regeneracyjny w ciągu całego roku szkolnego
- ▲ bezpłatne zakwaterowanie w internacie dla zamieszkałych, wraz z wyżywieniem.

Przedsiębiorstwa w Zjednoczeniu „BUDOSTAL” zapewniają wszystkim absolwentom atrakcyjną pracę.

Bliższych informacji udziela:

— sekretariat szkoły, w godz. 7.10–15, Kraków-Nowa Huta, os. Kościuszkowskie 2, telefon nr 843-95, 805-59.

Praca

OPIEKUNKE do 10-miesięcznego dziecka przyjmuje zaraz na bardzo dobrych warunkach. Referencje konieczne. Kraków, Reja 10/3, w godz. 17–20. g-57221

UCZNIĄ do zawodu stolarskiego przyjmie stolarnia. Józef Chwastek — Kraków, ul. Justowska 15 — os. Widok — Zarzecze. g-57126

PRZYJMĘ do cukierni ekspedientkę, ucznia lub uczennicę oraz sprzątaczkę. Janina Kronenberg, Kraków, ul. Skałeczna 5. g-57879

FRYZJERKE, manikurzystkę i uczennicę — przyjmie zakład fryzjerski — Stanisław Lorek, Kraków, Rynek Główny 33. g-57874

Nauka

MATEMATYKA — korepetycji udziela magister Grobler, Krzyża 7/5 A — tel. 180-32.

MATEMATYKA — korepetycje. Meus, tel. 455-67, godz. 18–20. g-56966

SZYBKO przygotowuję do egzaminów eksternistycznych: z zakresu liceum i maturalnych. Rychlicki, tel. 132-13. g-56703

MATEMATYKA — korepetycje. Mgr Zapała, tel. 458-17. g-51951

MATEMATYKA — korepetycje. Mgr Korfel, tel. 201-40. g-56488

MATEMATYKA — korepetycje. Krawczyk, tel. 137-77. g-57035

Matrymonialne

SAMOTNI! Oferty w Biurze Matrymonialnym — „Swatka”, 30-434 Łódź — Piotrkowska 133. K-5219

NOWOCZESNE usługi matrymonialne poleca psycholog „Junona” — Bursko-Zdrój, skrytka 92. K-5250

Kupno

UBLIACZKE czeska, do jaja kupi cukiernik. Zgłoszenia: Zamóść — Orla, 4. P-216

BONY PeKaO — kupię. Os. Złotego Wieku 53/46. g-57750

UŻYWANY garaż blaszany — kupię. Tel. 478-61. g-57705

POLTAX-2” — kupię. — Tel. 373-10, godz. 17–20. g-57711

Sprzedaz

SYRENA 105, prod. grudnia 1975, przebieg 35.000 km — sprzedam. — Kraków, tel. 140-58. g-57794

ODSTAPIĘ 5 tysięcy pełnej cegły. Telefon 307-12. g-57870

ZENIT TTL, obiektyw 85 i 135 mm — sprzedam. Tel. 306-72, wieczorem. g-57862

TRABANT 601 — sprzedam. Ul. Słomiana 6/34. g-57297

FIAT 127, stan idealny — sprzedam. Zakopane, tel. 44-55. g-57743

MATERIAŁ do uszczelniania zębów „Concise Brand” — sprzedam. — Tel. 399-53, godz. 18–19. g-57746

FORD Escort, 1969, sprzedam. Pl. Sikorskiego 4/A, tel. 208-15, po 16. g-57751

MASZYNE do pisania — „Erika” — walizkowa — sprzedam. — Oferty 57749 „Prasa” Kraków, Wisła 2.

WKLADKE gramofonowe — Audiotechnica - Shibata, tylny zderzak Fiata 132 p — sprzedam. — Tel. 656-41. g-57713

WOLGA Gaz 21 wraz z częściami zamiennymi — sprzedam. Myslenice, ul. H. Sawickiej 18. g-57715

SYRENA 105, rok 1976 — sprzedam. Nowa Huta, — os. Kazimierzowskie 18/367. g-57721

MC FLEKTOGON 2.4/35, nowy — sprzedam. Weisza 18/7. g-57720

TAPCZAN dwuosobowy, biblioteczkę, szafy — sprzedam. Tel. 152-17. g-57728

TRABANT 601, rok prod. 1972 — sprzedam. Roman Knapik, Kraków, ul. Łazarza 11/1. g-57730



BUTELKI MLECZARSKIE

o pojemnościach

1 — 0,5 — 0,25 LITRA

o typach jakie znajdują się obecnie
w sklepach

skupują w okresie od 7 do 20 sierpnia br.

wszystkie sklepy detaliczne
prowadzące sprzedaż produktów mleczarskich.
(z wyjątkiem sklepów agencyjnych).

Posiadacze zbędnych butelek proszeni są o ich sprzedaż w powyższym terminie w sklepach sprzedających produkty mleczarskie.

Dziękujemy!

WOJEWÓDZKA SPÓŁDZIELNIA
MLECZARSKA W KRAKOWIE

K-5302

FLIZY czeskie, białe i te-
rakota 10x10. — Oferty
57731 „Prasa” Kraków,
Wisła 2.

OKAZJA! Sprzedam dwa
krzesła antyczne, fotel,
narty „Wierchy” z butami.
Os. Zielone 26/31, tel.
428-81.

Lokale

MIESZKANIE M-3 na Ol-
szy II — zamienię na 3-4-
pokojowe. Częstochowa,
tel. 416-48. g-57377

WYNAJMĘ pokój super-
komfortowy, oddzielny,
najchętniej studiującym.
Os. Widok, ul. Na Błonie
13/136. g-57756

NOWY Sącz! 3 pokoje,
kuchnia, łazienka, balkon,
słoneczne, I piętro,
kwaterekowe, centrum.
67 m², parkiet, budownictwo
międzywojenne —
zamienię na mniejsze 1-
lub 2-pokojowe, w nowym
budownictwie, do II piętra,
w Nowym Sączu. —
Oferty: Kowal, 33-380
Krynica — Kraszewskiego
47/14. P-215

MIESZKANIE — 34 m² —
superkomfortowe. Wzgórze
Krzyszewskie — zamienię
na równorzędne, superkomfortowe,
w Myslenicach. — Oferty 57714
„Prasa” Kraków, Wisła
na 2. g-57714

MYŚLENICE! Pilnie poszukuje
małego mieszkania dla
mężczyzny. Wykonam remont. —
Oferty 57736 „Prasa” Kraków,
Wisła 2.

SPOKOJNA, niepalaca —
uczuca się, na I roku —
poszukuje od września
pokoju w centrum. Oferty
57704 „Prasa” Kraków,
Wisła 2.

POSZUKUJE mieszkania
lub garsoniery. — Tel.
618-96. g-57696

STUDENT I roku WSP —
poszukuje niekierującego
pokoju. Czynniz zapięci
z góry. — Oferty 57703
„Prasa” Kraków, Wisła
na 2.

MĘŻCZYŻNA po trzydzi-
siestce, pracujący za-
wodowo — poszukuje po-
koju superkomfortowego.
Oferty 57709 „Prasa” Kra-
ków, Wisła 2.

MIESZKANIE — 34 m² —
superkomfortowe. Wzgórze
Krzyszewskie — zamienię
na równorzędne, superkomfortowe,
w Myslenicach. — Oferty 57714
„Prasa” Kraków, Wisła
na 2. g-57714

Nieruchomości

DOM z dużą działką koło
Wieliczki — sprzedam. —
Franciszek Danda, Jano-
wice 73. g-57702

Zguby

PROSZĘ uczciwego zna-
cę zegarka „Certina”.
Zwrot za nagrodą. — Tel.
661-45, w godz. 8–15. g-57701

Różne

KTO podejmie się prze-
wiezienia furgonetką ma-
bli do Holandii? Oferty
57723 „Prasa” Kraków,
Wisła 2.

ZABIORĘ w końcu sier-
pnia do Holandii 1 osobę.
Tel. 432-99. g-57700

LAKIERNICTWO samochodowe,
usługi — wykonuje usługi
zakład lakierniczy. Wiesław Urbanik,
Kraków, os. Prandoty 6/8 (za Rybitwami).
g-57700

Już wkrótce otwarcie nowego sezonu w Krakowskiej operze i operetce!

Zamówienia zbiorowe na spektakle operetki, rozpoczynające się 17 sierpnia i opery 20 sierpnia — przyjmuje już od 1 sierpnia Organizacja Widowni Krakowskiego Teatru Muzycznego przy ul. Senackiej 6.

Nowy sezon w operetce zainaugurowany zostanie „KRAJINĄ UŚMIECHU” Fr. Lehara, cieszącą się jak dotąd ogromnym powodzeniem, a w operze „HALKA” St. Moniuszki.

K-5305

UWAGA!

WE WSZYSTKIE
NIEDZIELE SIERPNIOWE



„LAJKONIK”
zaprasza
Grających

do atrakcyjnych gier

z następującymi premiami:

100.000 złotych za trafną „5”
w „Dużym Lajkoniku”

30.000 złotych za trafną „6”
w „Małym Lajkoniku”

1.500 złotych dla 4-cyfrowej końcówki
banderoli Dużego Lajkonika

200 złotych dla 3-cyfrowej końcówki
banderoli Dużego Lajkonika

800 złotych dla 4-cyfrowej końcówki
banderoli Małego Lajkonika

100 złotych dla 3-cyfrowej końcówki
banderoli Małego Lajkonika

★

Losowania odbędą się tradycyjnie, jak w każdą niedzielę, o godz. 12 w Pałacu Młodzieży w Krakowie przy ul. Krowoderskiej 8.

K-5295

UWAGA RODZICE!

PRACA W BUDOWNICTWIE ZABEZPIECZY
PRZYSZŁOŚĆ I PERSPEKTYWY WASZYM
DZIECIOM!



KRAKOWSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO
BUDOWNICTWA PRZEMYSŁOWEGO
NR 2 OGŁASZA WPISY DO ZASADNICZEJ SZKOŁY BUDOWLANEJ W
KRAKOWIE dla:

1) ABSOLWENTÓW SZKÓŁ podstawowych do nauki w zawodach:

- ◆ MURARZ-TYNKARZ
- ◆ DEKARZ-BLACHARZ
- ◆ MALARZ
- ◆ POSADZKARZ
- ◆ CIEŚLA

Nauka trwa 2 lata.

2) CHŁOPCÓW posiadających ukończone co najmniej 5 klas szkoły podstawowej i przekroczony 16 rok życia, których przygotowujemy do pracy w budownictwie, przy równoczesnym kończeniu szkoły podstawowej.

Nauka trwa 1,5 roku.

Zapewniamy:

- wynagrodzenie wg obowiązujących stawek
- garnitur wyjściowy
- zakwaterowanie
- posiłki regeneracyjno-wzmacniające.

Po ukończeniu Zasadniczej Szkoły Budowlanej zapewnia się pracę w Przedsiębiorstwie, które prowadzi budowy w kraju i za granicą.

Do załatwienia formalności należy przygotować:

- własnoręcznie napisane podanie i życiorys
- ostatecznie świadectwo szkolne
- trzy fotografie
- dowód osobisty własny lub rodziców (do wglądu).

Zgłoszenia przyjmuje Dział Kadry i Szkolenia KPBP-2, Kraków, plac Bohaterów Getta 11, II p. pok. 204, tel. 633-55.

NAPISZCIE DO NAS! Prześlijmy dokładne informacje.

NIE ZWLEKAJCIE — ILOŚĆ MIEJSC OGRANICZONA!

K-5224

ZAKOŃCZYŁY SIĘ OBRADY KSR

Podjęte uchwały powinny być szybko wcielone w życie

W Krakowie i województwie odbyły się już posiedzenia wszystkich, tj. 198 Konferencji Samorządu Robotniczego i 126 Konferencji Ekonomicznych. Obradowało też 90 proc., tj. 124 Konferencji Samorządu Spółdzielczego. Pozostałe zbiorą się w późniejszym terminie ze względu na trwającą jeszcze reorganizację spółdzielczości pracy.

W związku z obradami konferencji działało 1840 zespołów z udziałem 10,2 tys. pracowników. Wnieśli oni duży wkład pracy w przygotowanie problemowych materiałów na obrady, byli ich szczególnie aktywnymi uczestnikami.

Podczas obrad konferencji koncentrowano uwagę przede wszystkim na realizacji planu I półrocza, a także na problemach gospodarowania czasem pracy i funduszem płac oraz zagadnieniach surowcowych, ma-

teriałowych, paliw i energii elektrycznej. Sporo uwagi poświęcono jakości produkcji, warunkom bhp i socjalno-bytowym, jak też postępowi technicznemu, wynalazczości i racjonalizacji pracowniczej.

Jak wykazały obrady konferencji w przemyśle, sytuacja w I półroczu ukształtowała się pozytywnie, bowiem w zasadzie zadania pierwszych 6 miesięcy zostały wykonane. Tam, gdzie ich nie wykonano, zastanawiano się nad przyczynami i sposobami nadgonienia zaległości, by roczny plan został w pełni zrealizowany. Debaty na ten temat dotyczyły się także w budownictwie mieszkaniowym, gdzie istnieją duże napięcia i trudności. Podobnie w transporcie, który przeżywa ostry niedobór części zamiennych. Obliczono, iż ogółem 30 proc. taboru naszego regionu stoi unieruchomiona wskutek braku tych części.

Wystąpienia dyskutantów cechowały się głęboką troską o dobre efekty pracy II półrocza. Wskazywano liczne wnioski dotyczące usprawnień w samych zakładach i przedsiębiorstwach, a zwłaszcza dalszego uruchamiania rezerw organizacyjnych, technicznych i technologicznych dla podniesienia wydajności pracy, lepszej gospodarki surowcami i materiałami dla wzrostu produkcji. W budownictwie mocno akcentowano konieczność wykozystania wszelkich możliwości dla poprawy jakości wnoszonych mieszkań.

Wysunięto też liczne postulaty pod adresem zjednoczeń i resortów. W transporcie dotyczyły one podjęcia skutecznych działań dla zwiększenia dostaw części zamiennych.

Tak oceniła przebieg konferencji Krakowska Rada Związków Zawodowych. Dokonała również analizy w 20 największych zakładach przemysłowych. Stała się ona tym konieczniejsza, że znajdujemy się w pełni lata Trwa sezon urlopowy. Zwrócono przede wszystkim uwagę, czy nie ma zakłóceń wywołanych urlopami kadry kierowniczej. Nie odnotowano uchybień — obsada kadrowa do sterowania zakładami, z uprawnieniami do podejmowania decyzji, jest zabezpieczona. (bp)

Przy okazji cyklu artykułów o cmentarzu Rakowickim na po-



Dodatkowe przedstawienia cyrku „Arena”

W związku z koniecznością skrócenia pobytu w naszym mieście Cyрку Radzieckiego — dyrekcja Cyрку organizuje dodatkowe przedstawienia w niedzielę 23 VIII i 20 VIII o godz. 11. Przedprzedaż biletów: Filmotechnika i kasy cyrku.

Śladem Telefonu tygodnia

Jeszcze o osiedlu Piastów

Po relacji z Telefonu tygodnia poświęconego życiu mieszkańców osiedla Piastów otrzymaliśmy list od Zarządu Spółdzielni Mieszkaniowej „Hutnik”. Zabierający głos w Telefonie

mieszkańcy tego osiedla uzalali się nam na brak wielu podstawowych inwestycji, takich jak: placówki handlowe, usługowe, pocztowo-telekomunikacyjne, służby zdrowia itd. itd. Zarząd owej Spółdzielni zdaje sobie doskonale sprawę z tych braków, lecz ich budowa leży wyłącznie w kompetencji Dyrekcji Rozbudowy Miasta Krakowa — I. Spółdzielnia wielokrotnie interweniowała w tej sprawie i nadal interweniuje, niemniej ze strony wspomnianej Dyrekcji nie ma żadnego konkretnego odzwiekku.

Nieukończenie pewnych inwestycji drogowo-kanalizacyjnych powoduje również zanieszczenie chodników, studzienek, zalewanie piwnic w budynkach mieszkalnych.

Spółdzielnia „Hutnik” interweniowała także w Dyrekcji Poczty i Telekomunikacji w sprawie instalowania skrzynek na listy oraz budek telefonicz-

Czekają na MPO

Przy ul. Gnieźnińskiej (między budynkami nr 4 i 6) obok pojemnika przeznaczanego na śmieci powstaje dzięki wysypisko. Jeśli MPO w ogóle tam nie dojeżdża, to ów zielony zakątek przemieni się wkrótce w osiedlowy śmietnik. (aż)

4 lata oczekiwania

Kiedy panu W. K. wręczono klucze do M-3 uczył się człowiekiem szczęśliwym. Gdyby miał możliwość rzucić

okiem w przyszłość — byłby raczej przerażony.

Od początku, a to już 4 lata, do mieszkania na najwyższym piętrze najpierw ciekła, a potem lała się woda. Batalie ze „Związkową” o uszczelnienie dachu, toczono także od początku, dają niktne rezultaty. Lepiej lata dziury na jakiś czas, potem leje się znowu.

Pan W. K. człowiek — na szczęście dla „Związkowej” — wyjątkowo spokojny nie może się oprzeć pewnej myśli. Mianowicie jak długo lokator opłacałszy pełny wkład i regularnie płaćący czynsz, a więc dotrzymujący ze swojej strony umowy — może czekać, aż Spółdzielnia naprawi solidnie dach?

Cztery lata wydają się okresem dostatecznie długim. Lecz widać nie dla „Związkowej”... (mar)

Nowości Drukarni Związkowej

ZAWIADOM o urodzeniu potomka!

Krakowska Spółdzielnia Pracy — Drukarnia Związkowa systematycznie rozwija swój dział usług wprowadzając coraz to nowe formy świadczeń z zakresu poligrafii. Obok więc wykonywania wszelakich druków oraz odbitek kserograficznych ostatnimi tu nowościami są zaprojektowane przez krakowskich plastyków (m. in. Ewę Masłowską-Trojanowską i Bartłomieja Trojanowskiego), atrakcyjne, ciekawie rozwiązane wzory dyplomów, zaproszeń ślubnych oraz zawiadomień... urodzeniu potomka (zamówienia przyjmowane będą od 1 września).

rzucanych w 14 punktach miasta i będących w większości na tzw. wygaszonej lokalizacji. Stąd Spółdzielnia czyni usilne starania o rozpoczęcie budowy nowego, dużego obiektu przy ul. Radzikowskiego, gdzie realizować się będzie 80 proc. produkcji. Wraz z jego uruchomieniem wydajność pracy znacznie się zwiększy, a koszty własne obniżone będą o 12 mln zł. Przede wszystkim oszczędności te uzyska się w transporcie. Obecnie bowiem jeden druk, by całkowicie został wykonany wędruje niekiedy od pracowni do pracowni aż... 100 km. Nie trzeba więc dodatkowych wyjaśnień, jak bardzo Drukarni Związkowej potrzebny jest nowy obiekt. (D. Paw)

Na odnotowanie zasługuje też 10 wersji wycinanek ludowych — strojów regionalnych (konsultowanych z Muzeum Etnograficznym) oraz wycinanek skansenowych — budownictwa ludowego z terenu Polski południowej, a także zabytków Krakowa.

SP Drukarnia Związkowa, której roczna produkcja zamyka się w kwocie 186 mln zł, jest poza tym poważnym wytwórcą afiszy (metoda typograficzna), opakowań kartonowych i tofonowych, a sprowadzone nowe kroje pisma pozwalają na pełne zaspokojenie potrzeb lokalnego rynku w zakresie akcydensów manipulacyjnych (rachunków, okólników itd.).

Wszystko to wytwarza się w małych pomieszczeniach adaptowanych z mieszkań, poro-

Notatnik krakowski

* Wernisaż wystawy grafik artysty amerykańskiego — Tadeusza Łapińskiego odbędzie się dziś o godz. 18-iej w Galerii „Mały Rynek” Klubu MPiK przy Małym Rynku 4. Po wernisażu T. Łapiński zaprezentuje nowe techniki wykonywania prac graficznych.

starego lakieru, to niech już będą różnokolorowe.

Można się zgodzić z taką argumentacją, trudno jednak pojąć, jak w całym kraju może braknąć artykułu, o którym wiadomo, że od dziesiątków lat istnieje nań określone zapotrzebowanie!

Cała sprawa nie warta jest być może kartki papieru, gdyżby nie fakt, że właśnie poprzez swą pozorną bladość urasta do rangi symbolu. (k)

czwartki międzynarodowy kongres parazytologów



Z okazji IV Międzynarodowego Kongresu Parazytologów, który odbywać się będzie w dniach od 19 do 26 bm. w Warszawie — Ministerstwo Łączności wprowadzi do obiegu okolicznościową emisję dwóch znaczków pocztowych.

Na znaczku wartości 1,50 zł przedstawiono komara widłuszką na tle mikroskopowego obrazu krwi, w którym widoczne są stadia rozwojowe pasożyta wywołującego malarię, zaś na znaczku wartości 6 zł (reprodukujemy) — muchę tse-tse przenosiącą zarazków śpiączki afrykańskiej. (T. G.)

Indeks „Echa”

Sprawa nr 1

W średniowieczu społeczeństwo brało odwet za wykroczenia stawiając winowajców pod pręgierz w centralnym punkcie miasta, gdzie na oczach wszystkich mieszczan, odbywali pokutę. Nasz „Indeks Echa” ujmie w rejestr zdarzeń, osoby, zjawiska naganne dokuczające nam na co dzień, zniechęcające, a przedkładane do oceny przez samych Czytelników.

Numer pierwszy nadajemy sprawie z 9 sierpnia, opisanej przez panią A. R., co dzień podróżującą z Krakowa do Mnikowa. O 10.45 uśiowała ona wsiąć jak zwykle do autobusu PKS. Została brutalnie wypchnięta z wozu przez pracownika PKS. Dopiero po chwili wśliznęła się tylnymi drzwiami. Nie koniec na tym. W. Liszkach na przystanku czekała na autobus grupa pasażerów, zmarzniętych, zmokniętych. Kierowca nie zatrzymał pojazdu w ogóle, pozostawiając ich własnemu losowi. A trzeba wiedzieć, że w gronie tym znalazły się matki z dziećmi, wracające z przychodni zdrowia do domów. Pani A. R. zauważyła, że miejsc siedzących co prawda nie było, ale nie brakowało stojących. Czym więc uzasadnione było niesympatyczne i bezlitosne zachowanie kierowcy? Trudno odpowiedzieć. Może zastanowi się nad tym i wyciągnie wnioski dyrekcja krakowskiego PKS. (woj)

Niestety również bez skutku. (D. Paw)

Co-Gdzie-Kiedy?

(Dokończenie ze str. 6)

Radio

PROGRAM I NA FALI 1322 M 16 Tu Jedyńka 17.30 Radiokurier, 18 Tu Jedyńka, 18.25 Nie tylko dla kierowców, 18.33 Koncert zyczeń, 19.15 Muzyczny seans filmowy, 19.40 O nagrodę Bursztyńskiego Słowika, 20.05 Rep. na zamówienie, 20.20 Wybitni solisci w repert. popul, 21.05 Kronika sport, 21.15 Przeboje z Interstudia, 22.20 Tu Radio Kierowców, 22.23 Zielona Góra na muz. antenie, 23 Wita Was Polska

PROGRAM II NA FALI 249 M

17 Twarze jazzu, 17.20 Moje fascynacje literackie, 17.40 Na bocznicy stoi wagon — rep. lit, 18 Uwertury koncertowe pol. kompozytorów współcz., 18.25 Plebiscyt Studia Gama, 18.30 Echa dnia, 18.40 Śladem inwestowanych miliardów, 19 Koncert 19.40 Plakat Reklamowy, 19.55 Katalog wydawniczy, 20 Studio Relaks, 20.20 Muzyka kameralna Schuberta, 21.15 P. Czajkowski — Kaprys wt. A-dur op. 45, 21.40 I. Strawński — Lis, czyli wesołe przedstawienie ze śpiewem i muz, 22 Książki, które na was czekają, 22.30 Wiersze Z. Jędrzyń, 22.40 Listy z teatrów, 23.10 Utwory W. Byrdy, 23.35 Co słychać w świecie.

PROGRAM III UKF 66,89 MHz

Wiadomości: 17.30, 22 17.05 Muzyczna poczta UKF, 17.40 Wszystkie drogi prowadzą do Nashville, 18.10 Polityka dla wszystkich, 18.25 Czas relaksu, 18 Od Wielkiej do Czerwonej, 19.35 Opera tygodnia, 19.50 Z innego strumienia czasu — odc. pow. B. Szawa, 20 Minimax, 20.25 Jazzowe impresje hiszpańskie, 21 Reminiscentje muzyczne, 22.15 Interdialo, 23.05 Między dniami a snem.

PROGRAM IV I AUDYCJE LOKALNE ROZGŁOSNI KRAKOWSKIEJ PR UKF 68,75 MHz

Wiadomości: 16.40, 22.55 16.50 Kwadrans akademicki (KR), 17.05 Beethoven w twórczości kameralnej (STEREO) (KR), 17.25 Rytm stereo (STEREO) (KR), 17.55 Z wizyta u mistrza — rep. (KR), 18.14 Radioreklama (KR), 18.24 Pogoda (KR), 18.25 Klub pod znakiem zapytania — Rozmawiamy o języku, 19.15 Lek. jez. ang. 19.30 Wieczór Muzyczny, 20.10 A. Moreira — gra i koncert fortepianowy VIII-Lobosa, 20.55 Trans — K. Stockhausena, 21.27 A. Dvorak — IX symfonia (STEREO), 22.15 Stosunki międzyludzkie w zakładzie pracy, 22.35 Jak fotografować, 22.50 Musica brasi-leira.

Co dzień niesie?

Mała rzecz a smuci...

Odkał sięga pamięć autora tej notatki (a tzw. żywiłową młodość ma on już za sobą) autobusy komunikacji miejskiej Krakowa były zawsze czerwone. Podobnie reszta, jak i miejski tabor autobusowy w innych ośrodkach kraju. Wiadomo było, że jak nadejdzie pojazd czerwony — to musi być miejski autobus.

Tymczasem od pewnego czasu po ulicach naszego miasta krąży autobus MPK w dziwnych barwach: to w kości stoniowej, to niebieskiej na przykład. Nie mówiąc już o dezorientacji części pasażerów, zwłaszcza starszych, wzbudziło to w nas brzydkie podejrzenie, że po prostu brakuje czerwonej farby, aby kultywować autobusową tradycję.

Zasięgnęliśmy więc języka w MPK i okazało się, że... istotnie, nie ma czerwonych autobusów, bo nie ma farby! Pojazdy, które wracają z okresowych napraw w Przedsiębiorstwie Napraw Autabusów w Słupsku malowane są właśnie we wzmiankowane kolory! MPK również by chciało autobusy czerwone, ale skoro miałyby one jeździć brudne i odrapane ze

DLACZEGO...

w dwóch i tak już niebezpiecznych miejscach na trasie E-22: koło Technikum Elektrotechnicznego na ulicy Kamińskiego i koło Instytutu Pediatrii na ulicy Wielickiej, niemal połowę jeźdni zajmują kałuże wywołujące trudną jazdę i powodujące niebezpieczne sytuacje na drodze? Czy służba drogowa nie jest w stanie zlikwidować tego zagrożenia istniejącego od wielu miesięcy? (ag)

BERLIN. Podczas zawodów lekkoatletycznych W. Schmidt (NRD) wynikiem 11,16 m — ustanowił rekord świata w rzucie dyskiem.

SALZGITTER. W kolejnym meczu hokejowego turnieju o Puchar Weimbergu reprezentacja Polski przegrała z czeskosłowackim zespołem Poldi Kladno 3:6 (2:1, 0:1, 1:4).

BELGRAD. Wczoraj nastąpiło w Belgradzie oficjalne otwarcie XIV mistrzostw świata w kajakerstwie.

W TELEGRAFICZNYM SKRÓCIE

LOHJA. A. Kaliomaki, srebrny medalista z Montrealu, wynikiem 3,60 m ustanowił rekord Finlandii w skoku o tyczce.

RZYM. Polscy siatkarze pokonali w towarzyskim spotkaniu zespół Włoch 3:0 (15:4, 15:13, 15:10).

WROCLAW. Zespół RFN wygrał międzynarodowy drużynowy wycisk szosowy o Puchar Polskiego Związku Kolarskiego.

RZESZÓW. Podczas tradycyjnego mitingu lekkoatletycznego o „Srebrne Kołce” bieg główny kobiet na dyst. 800 m wygrała H. Buśnica (Hutnik).



Kolejny remis piłkarzy „Białej gwiazdy”

W ROZEGRANYM w Opolu spotkaniu piłkarskim o mistrzostwo ekstraklasy krakowska Wisła zremisowała z miejscową Odrą 0:0. Mecz sędziował p. Jankowski z Gdańska. Widzów 7.000. Żółta kartkę otrzymał Kapka.

WISŁA — Karwecki — Lipka (od 70 min. Gazda), Maculewicz, Budka, Plaszewski — H. Szymanowski, Kapka, Jalocho — Iwan, Kmiecik, Krupiński (od 80 min. Lisowski).

W niezwykłych trudnych warunkach, w strugach ulewnej deszczu, na rozmięklej murawie przyszło walczyć krakowianom przeciwko opolskiej Odrze, zespołowi, który zwycięstwem nad Stalą Mielec udowodnił, że na własnym terenie nie zamierza prezentować gościom punktów. Opolanie byli wczoraj wyjątkowo dobrze dysponowani, szybko przystosowali się do anormalnych warunków gry, opanowali środek boiska i atakowali z pasją przy czym do akcji ofensywnych bardzo często włączali się obrońcy. Mimo optycznej przewagi nie potrafili jednak gospodarze sforsować u siebie bramki. W końcu meczu niepotrzebnie jednak zastrzyli gre, czym zespołowi nieco dobre wrażenie z wczorajszego występu.

I liga

Odra — Wisła 0:0, Stal — Śląsk 1:0 (1:0).

TABELA

1. LKS	3	5	8-2
2. Wisła	4	5	4-2
3. Widzew	3	5	3-1
4. GKS	3	4	3-2
5. Zagłębie	3	4	3-2
6. Legia	3	4	2-1
7. Odra	4	4	5-5
8. Stal	4	4	5-5
9. Szombierki	3	3	4-4
10. Lech	3	3	3-3
11. Gwardia	3	3	3-3
12. Arka	3	3	2-2
13. Polonia	3	2	1-3
14. Pogoń	3	1	3-5
15. Ruch	3	1	3-6
16. Śląsk	4	1	1-4



GRA w siatkówkę znakomicie wpływa na samopoczucie i ogólną kondycję fizyczną. Widoczne na zdjęciu

panie grają w każdy wtorek na boiskach Krakowianki. Zajęcia trwają ok. 2 godzin, a samą grę poprzedzają ćwiczenia gimnastyczne. Wystarczy wziąć ze sobą ubiór sportowy i przyjść do parku Jordana we wtorek o godz. 18.00.

Zdjęcia: MICHAŁ KASZOWSKI

WE WTOREK O GODZINIE 18.00

Panie z Ogniska Hejnał zapraszają do parku Jordana

OD LIPCA br. na boiskach i ścieżce zdrowia Krakowianki w parku Jordana w każdy wtorek w godz. 18—20 ponad 20 pań ćwiczy i gra w siatkówkę na świeżym powietrzu.

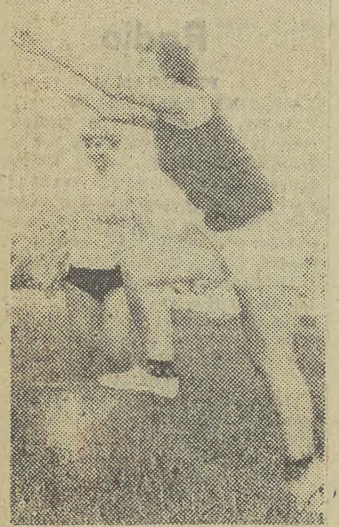
Każdorazowo program zajęć obejmuje ok. 20-min. gimnastyczną rozgrzewkę, później 20 min. zajęć na ścieżce zdrowia, a następnie w drużynach grę w siatkówkę.

O zajęciach w parku Jordana mówi prezes inicjatora ćwiczeń

— krakowskiego Ogniska TKKF Hejnał — Henryk LASKA: W okresie wakacyjnym prawie żadne z krakowskich ognisk TKKF nie prowadzi zajęć w stałych grupach ćwiczebnych i właśnie przygotowujemy przez nasze działaczki Marię Nytko i Genowefę Kwiecień, a prowadzone przez mgr wj. Barbarę Wojnarowicz ćwiczenia znakomicie wypełniają tę lukę. Warto dodać, iż tylko połowa z ćwiczących i grających w siatkówkę pań to stałe członkinie naszego Ogniska. Reszta to przypadkowo spotkane w parku Jordana zwolenniczki aktywnego wypoczynku.

W imieniu ćwiczących w parku Jordana pań zapraszamy wszystkie chętne do udziału w zajęciach. Wszystkie panie mają w pawilonie Krakowianki do dyspozycji szafki na ubrania, a po zakończeniu gry mogą się umyć pod ciepłym prysznicem. Przypominamy więc w każdy wtorek od godz. 18.00 panie z Ogniska Hejnał czekają na zwolenniczki ćwiczeń i gry w siatkówkę na świeżym powietrzu. (Wi-Gr)

Po ok. 20-minutowym rozruchu wszystkie panie biorące udział w zajęciach udają się na ścieżkę zdrowia, gdzie przez kilkanaście minut wykonują różne ćwiczenia, m. in. takie jak na zdjęciu.



Wycieczki PTTK

W NAJBLIŻSZA niedzielę Koło Grodzkie PTTK organizuje wycieczkę górską do Krynicy (autokarem). Wycieczka odbędzie się na trasie: Krynica — Góra Parkowa (741 m n.p.m.) — Szalone — Powroźnik — Dubne (904 m n.p.m.) — Muszyna. Godzin marszu — 5, punktów do GOT — 25. Zbiórka uczestników 13 bm. o godz. 6.45 na ul. Asnyka (róg Basztowej), odjazd o godz. 7. Zgłoszenia przyjmują: Biuro Koła Grodzkiego, ul. Warszawska 11, w godz. 15—19, a w sobotę od 13 do 17, tel. 237-23.

KRAKOWSKI Klub Kolarski organizuje wycieczkę do Burowa w najbliższą niedzielę — 13 bm. Zbiórka uczestników o godz. 8.15 na ul. Asnyka.

Totek

W MAŁYM LOTKU wylosowano: I losowanie — 5, 25, 27, 30, 35; II losowanie — 9, 20, 25, 27, 32. Końcówka banderoli: 0978.

W EXPRESS LOTKU wylosowano: 1, 2, 4, 27, 39.

TOTO LOTEK PŁACI: w I losowaniu — za szóstki po 423.756 zł, za piątkę prem. 423.756 zł, za czwórki po 204 zł, za trójki po 13 zł; w II losowaniu — za piątki po ok. 21.000 zł, za czwórki po 832 zł, za trójki po 72 zł.

Co gdzie kiedy

10 CZWARTEK
SIERPNIA Borysa, Wawrzyńca

statnie okrażenie — film fab. TP 21.35 WOSPR i TV z Katowic. 22.35 Dziennik.

WYKAZ: Za zmiany w ostatniej chwili wprowadzone w programie teatrów, kin, radia i telewizji — redakcja nie bierze odpowiedzialności.

Teatry

Słowackiego 19.15 Moralność pani Dulskiej. Studencki Teatr Fantastyczny (Rynek Gł. 7) 19.15 Nowe Wyzwolenie.

Kina

Kijów 15.45, 20 Rollercoaster (USA 1. 13), 18 Dziewczyna z reklam (wł.-USA 1. 15). Uciecha 15.45, 18, 20 Barocco (fr. 1. 18). Warszawa 15.45, Długi weekend (hiszp. 1. 15), 18, 20.15 Mandingo (wł.-USA 1. 13), 18, 20.15 Wolność 15.45, 18, 20.15 Wodzirej (pol. 1. 18). Sztuka 15.30, 18, 20.30 Szczeki (USA 1. 15). Wanda 15.30, 18, 20.15 Czarny korsarz (wł. 1. 15). Mł. Gwardia 14.45, 17 Siedem nocy w Japonii (ang. 1. 12), 19.15 Cichy Don cz. 1 (radz. 1. 15). Wrzós (Zamojskiego 50) 15, 18, 20 Skrzydełko czy nożka (fr. b.o.). Świt (os. Teatralne 10) 15.45, 18, 20.15 Mezczyzna z białym goździkiem (szw. 1. 15). Mała sala 15, 17, 19 Każdy ma swoje piekło (fr. 1. 18). Światowid (os. Na Skarpie 7) 15.45, 18, 20.15 Komandosi (wł. 1. 15). Mała sala 15, 17 Dzień Delfina (USA b.o.), 19 Leca zurawie (radz. 1. 15). Kultura (Rynek Gł. 27) 13.30, 15.45, 18 Siedzia z Teksasu (USA 1. 18), 19 Aleksander Newski (radz. b.o. — kino letnie). Mikro (Dzieżyńskiego 5) 15.30, 18, 20.30 Niewinne (ang. 1. 18). Dom Żołnierza (ul. Lubiec 48) 15.45, 18 Dyl Sowizdrzał (NRD 1. 15). Związkowiec (Grzegorzewska 7) 16 Zorro (fr.-wł. b.o.), 18.15 Człowiek z marmuru (pol. 1. 15). Wisła (Gazowa 21) 16, 18 Tajemnica (fr. 1. 15), 20 Miłość i anarchia (wł. 1. 18). Maskotka (Dzieżyńskiego 55) 15.30, 17.30, 19.30 Knie Valdeza (wł. 1. 15). Pasaż (Pasaż Bielański) 14, 16 Wielka podróż Boika i Lolka, 18, 20 Samotnik (fr. 1. 15). Puchatek (Park Jordana) 16, 17 Reksio sędziwinik (pol. b.o.), 15 Ucieczka przez pustynię (fr. 1. 15). Ugorek (os. Ugorek) 15 Mniejszy szuka dużego (pol. b.o.), 17 Strzaly Robin Hooda (radz. b.o.), 19 Intryga rodzinna (USA 1. 13).

Telewizja

CZWARTEK — I: 14.15 Program, 14.20 Kino Młodych — Prawo i pięść — film fab. pol., 16 Dziennik, 16.10 Obiektyw, 16.30 Teleferie, 17.30 Patrol, 17.55 Melodie — śpiewa A. Holski, 18.15 Sonda, 18.30 Radzimy rolnikom, 19 Dobranoc, 19.10 Siódemka, 19.30 Wieczór z dziennikiem, 20.30 Błękitna dalia — film krym. USA, 22.10 Pegaz, 22.55 Dziennik.

CZWARTEK — II: 16.35 Program, 16.50 Kino Filmów Animowanych, 17 Mag. morski, 17.30 Łuk teczy — ode. 10 — film fab. TV CSRS, 18.40 Powtórka z języków — jez. ros. 18.40 Jez. franc. 19.10 Kronika (Kr), 19.30 Wieczór z dziennikiem, 20.30 Gwiazdy na Majorce — fest. muz. rozr. 21.30 24 godziny, 21.40 Czas i ludzie.

PIĄTEK — I: 14.40 Program, 14.45 Kino Młodych — Miasto niezwykle — Warszawa — film dok. pol. 15 Dziennik, 16.10 Obiektyw, 16.30 Teleferie, 17 Poradnik zmotoryzowanego turysty, 17.10 Na morzu — ode. 3 — film fab. TV NRD, 18.30 Mag. motoryzacyjny, 19 Dobranoc, 19.10 Siódemka, 19.30 Wieczór z dziennikiem, 20.30 O-

Wystawy-muzea

Wawel-komnaty (czw. 10—14, piat. 10—15 i 16—18). Wawel zgromadzone (czw. 10—15.30, piat. nieca). Zamek i Muzeum w Pleskowie Skale (czw. piat. 10—16). Muzeum Lenina, Topolowa 5; Lenin w Polsce (czw. 9—16, piat. 9—18 — wst. wol.). Oddział w Poroninie: Lenin na Podhalu (czw. piat. 8—16 — wst. wol.), w Białym Dunaju (czw. niecz. piat. 9—16 — wst. wol.). Muzeum Historyczne, Oddziały: Jana 12: Militaria, Zegary (czw. 9—15, piat. 9—17), Szpitalna 21: Dzieje teatru krak., Wyst. ml. scenografów (czw. 10—17, piat. 9—15), Krzysztofory, Rynek Gł. 3: Karty do gry XVII—XX w. (czw. 9—15, piat. 10—17), Franciszkańska 4: Bramy, baszty, rondo (czw. 10—17, piat. 9—15), Wieża Ratuszowa (czw. piat. 9—13.30), Muzeum Narodowe — Oddziały, Sukienki: Galeria pol. malarstwa rzeźby 1764—1900 (czw. 12—18, wst. wol. piat. 10—16), Dom Matejki, Floriańska 41: Wybór z nieznanego kolekcji J. Matejki, 100-letnie namalowania „Bitwy pod Grunwaldem” (czw. 10—15, piat. 12—18), Szolayskich, pl. Szczepański 3: Pol. malarstwo i rzeźba do 1764 r. (czw. piat. 10—16), Czartoryskich, Pijarska 8: Arcydziała ze zbiorów Czartoryskich (czw. 12—18 — wst. wol. piat. niecz.), Nowy Gmach, al. 3 Maja 1: Broń Biskupia Wschodu, Pol. malarstwo i rzeźba od końca XIX w. do czasów współczes. (czw. piat. 10—16), Podziemie kościoła św. Wojciecha w Rybku Gł.: Dzieje Rybku Krak. (czw. piat. 9—16), Etnograficzne, pl. Wolnica 1: Rolnik i jego praca w twórczości ludowej (czw. piat. 10—15), Przyrodnicze, Stawkowska 17: Fauna Polska: Fauna epoki lodowcowej (czw. piat. 10—15 — wst. wol.), ul. Anny 3: A. Clemens i jego studenci RFN (czw. piat. 10—18), Rydlówka, Tetmajera 28 (nieczynne), KTF, ul. Boh. Stalingradu 13: Venus 78, cz. 1 (9—21), Kopalinia Soli, Wieliczka oraz Muzeum Żup Krak.: Malarstwo — Assemblage J. Matejki, A. Zydrón (7—19), Floriańska 34: Obrazy H. Dąbrowskiej (czw. piat. 10—18).

Dyżury

Pogot. MO, tel. 97, Straż Poż. 36, Pogot. Ratunk. Lazarza 14: wypadki tel. 99 zachorowania i przemyślenia 238-33, porady stomatologiczne 238-33, porady ginekologiczne 238-33, ambul. okulista (cała doba), Rynek Podgórski 2: 625-50 637-51, N. Huta 422-22 Lotnisko Balice 190-29, Dyżury szpitali: Chir. Chir. dzieci, Urolog, Laryng. Okulista; os. Na Skarpie (Neurologia oraz inne oddziały szpitali wg rejonizacji). Dyżurne poradnie: internistyczna, pediatryczna gabinet zabiegowy (18—21), zgłoszenia wizyt domowych (18—20), dla Srodmiestca: al. Pokoju 4, tel. 181-90, 183-95, dla N. Huty, os. Jagiellońskie bl. 1, tel. 856-26, dla Krowodrzy, ul. Galla 24, tel. 721 35, dla Podgorza, ul. Krasickiego Boczna 3, tel. 618-55 650-99, Inf. o poradniach 254-74, 231-64, Inf. Służby Zdrowia, tel. 205-11 (cała doba), Punkt In. Apteczny 107-65, Inf. Toksykologiczna, Kopernika 25, tel. 193-99, Inf. akcji „W”, tel. 805-80 (8—17), Wizyty domowe lekarzy chorób dzieci oraz lekarzy kardiologów, Lek. Spółdz. Pracy tel. 295-78, 225-06 (16—23.30), Ośrodek Inf. dla Inwalidów, ul. 1 Maja 5, tel. 228-11 (pon. sr i piat. 16—18), Krak. Tow. Swiadomego Macierzyństwa, Młodz. Poradnia Lekarska, ul. Boh. Stalingradu 13, tel. 278-08 (8—18), Poradnia Przemalżeńska i Rodzinna, pl. Wiosny Ludów 5 (sr i piat. 16—19), Tel. Zaufania 371-37 (16—22), Milicyjny Telefon Zaufania 216-41 (cała doba), 262-33 (8—16), Inf. kolejowa 242-241-82, kraj. 223 33, 295-15, Inf. Turystyczna „Wawel-Tourist”, ul. Pawia 8, tel. 260 91 (8—20), Inf. Kulturalna KDK, pok. 144, III p. tel. 244-02 (II—18), Inf. o Usługach, Floriańska 20, tel. 271-30, 228-90 (7—18), N. Huta, os. Zgodny 7, tel. 447-31 (8—18), Poczta Dziennik PZM, ul. Kawiora 3, tel. 785-75 i 748-92 (7—22).

— Mamy wspólne interesy. Zbieram wiadomości o Hamiltonie Royce.

Zanim zapytała: — Dlaczego? — zapaliła papierosa.

— To długa historia, ale powiem krótko. On ma coś wspólnego ze zniknięciem pewnej dziewczyny. Szukam jej i za wiadomości dobrze zapłać.

— Co to za dziewczyna?

— Fay Benson, inaczej Frances Bennet. Zna ją pani?

Przygryzła piękne, pełne wargi.

— Kim pan jest? Detektywem?

— Detektywem prywatnym.

— Dla kogo pan pracuje?

— Dla kogoś, kto ma dużo pieniędzy i chętnie je wydaje.

— Nie możemy tu rozmawiać — stwierdziła, przesuwając grzebiem po jedwabistych włosach. — Mieszkałam przy Lennox Drive 246 C. Będę w domu o pierwszej.

— Ja też.

Usłyszałam, że otwierają się drzwi. Ona też to usłyszała, bo odłożyła grzebię, twarz jej spochmurnała. Powiedziała głośno:

— Pan się myli. Nie znam nikogo o nazwisku Morgan...

W drzwiach ukazał się typ, który pobierał przy wejściu opłatę.

— Czego pan chce? — zaatakował mnie ostro.

— Co to pana obchodzi!

— Wyżuć go! — zawołała Lydia. — On mnie obraził!

Chwylił mnie za kołnierza. Chciałem go uderzyć, ale dostrzegłem strach w jej oczach. Wyznaczyła mi rolę Romea i musiałem ją grać.

— Już idę — powiedziałem. — Nie chcę żadnych nieprzyjemności.

— Ale będzie je pan miał — wykrzyknął gangster.

Pociągnął mnie do korytarza, potem do drzwi i bchnął tak silnie, że znalazłem się na ziemi.



— Jeśli cię tu jeszcze raz zobaczę, dam ci w kość, zobaczysz...

Znów ogarnęło mnie pragnienie zemsty.

Przez dwie i pół godziny odpoczywałem w mojej kryjówce. Potem poprosiłem Benda, by wszedł do mnie.

— Potrzebny mi wóz. Kto mógłby mi go wynająć o tej porze?

— Proszę wziąć mój — i na stole położył pek kluczy.

— Garaż jest na końcu ulicy. To Lincoln z 1943 roku, ale dbam o niego i ciągnie wspaniale.

Podziękowałem, a Benn wyjaśnił mi, jak dostać się na Lennox Drive.

Za kwadrans pierwsza opuściłem me schronienie. Zabrałem wóz Benna i pojechałem do Lydie Forest. Pozostawiłem samochód na rogu ulicy i udałem się do jej mieszkania. Leżało ono na parterze. Zadzwoiłem i pomyślałem, czy już wróciła.

Drzwi otworzyły się natychmiast i przeżyłem najstraszliwszą chwilę mego życia.

Na progu stał Juan Ortez z coltem w ręce i złymi błyskami w oczach.

— Rece do góry! — zawołał. — Wchodzić! Jeden fałszywy krok i koniec z tobą!

Znalazłem się w dużym, pięknie urządzonej pokoju. Lydia siedziała na kanapie. Nie patrzyła na mnie. Miała bladą, niemal białą twarz, a na prawym policzku widniały czerwone pręgi. Ktoś, prawdopodobnie Juan, spoliczkował ją przed chwilą.

— Do ściany! — zakomenderował Juan.

Byłem pewien, że mnie nie poznał, ale bałem się. Stałem plecami do ściany i usiłowałem wyglądać na bardziej zgnębionego, niż byłem.

— Pan się myli... — zacząłem.

— Milcz! — krzyknął i cofnął się o parę kroków, by na lepiej obserwować.

— Ależ słuchaj... — usiłowała tłumaczyć Lydia. — Ten człowiek przyszedł do mojej garderoby, nigdy go przedtem nie widziałam. Sam wyrzucił go i prawdopodobnie przywiłóki się tutaj za mną.

— Dałaś mu adres — warknął.

— Sam lubi kłamać, wiesz o tym — krzyknęła Lydia histerycznie. — On chce mnie zrobić. Nie dawałam mu adresu.

Juan spojował na mnie: — Czego pan tu szuka?

— Niczego — odpowiedziałem drżącym głosem. — Przynajmniej teraz już niczego. Sądziłem, że będzie sama i wydawało mi się, że moglibyśmy się zaprzyjaźnić.

— Tak? A więc podrywałeś?

— Zachowywałem się grzecznie — wyjąknąłem.

Patrzył to na mnie, to na Lydię z niedowierzaniem.

— Jest mi wszystko jedno — rzekła Lydia wstając. — Wyrzuć go i zjeżdżaj. Chce mi się spać.

Podeszła do stołu, nalała whisky i podniosła szklankę.

— Zamknij się — zdenerwował się Juan. — Sądzę, że oboje kłamiście. Chcę wiedzieć, co to za ty?

Wzruszając ramionami odeszła od stołu i zbliżyła się do Juana. Zrozumiałem, że ma jakiś plan i odsunąłem się od ściany.

— Stać! — krzyknął Juan. — Nie ruszać się! — i skierował ku mnie rewolwer. Lydia chwyciła nagle whisky w twarz i przytrzymała nadgarstek tak, że nie mógł strzelać.

Dopałem do niego dwoma susami, wymierzając cios w podbródek, gdy upadł, uderzyłem raz jeszcze.